Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. | Sobota, 7 września 1935 r. | Nr. 244

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową ZŁ. 2.50

KOMITET PIĘCIU PAŃSTW

zajmie się zatargiem włosko-abisyńskim

Polska bierze udział w Komitecie

PARYŻ. 6.9. (PAT). Havas donosi z Genewy, że Aloisi zakomunikował oficjalnie w sekretarjacie Ligi, że delegacja włoska *odmawia zasiadania w Radzie Ligi przy jednym stole* z *Abisynją.* Tymczasem Abisynja jest członkiem Rady Ligi i wzywa o zastosowanie na jej korzyść dobrodziejstw paktu, zaś zwyczaj chce, *aby strony uczestniczyły w posiedzeniach Rady*, na których rozważany jest konflikt pomiędzy nimi. Nie jest — być może — wykluczoną możliwością *uzgodnienie konieczności proceduralnych* z *Włochami.* Po wyznaczeniu komitetu Rady celem zbadania sprawy włosko-abisyńskiej, strony zwaśnione *nie będą miały okazji do spotkań aż do dnia* w którym Rada zapozna się z konkluzją komitetu.

Rada zbierze się dziś o godz. 17 celem rozpatrzenia spraw, będących na porządku dziennym. Konflikt włosko-abisyński wejdzie pod obrady *skoro tylko zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie utworzenia komitetu.*

GENEWA. 6.9. (PAT). W toku obrad popoludniowych, które toczyły się pomiędzy członkami Rady, *uzgodniono projekt powołania przez Radę komitetu złożonego z 5 państw, członków Rady.* Komitet ten badać będzie całokształt stosunków włosko - abisyńskich *celem pokojowego załatwienia zatargu.* Rada Ligi zebrała się o godz. 17.30. zaś delegat włoski Aloisi był nieobecny. Przewodniczący Rady zaproponował utworzenie komitetu *złożonego z 5 państw następujących: Polski, Anglji, Francji, Turcji i Hiszpanji.* Propozycja została *jednomyślnie przyjęta.*

APEL ABISYNJI DO LIGI

LONDYN. 6.9. (PAT). Reuter donosi z Addis Abeby: Nowy apel do Ligi Narodów w sprawie rozwiązania konfliktu włosko - abisyńskiego zawiera komunikat, opublikowany dziś przez negusa w sprawie decyzji komitetu, który badał sprawę incydentu w Ual-Ual. Według komunikatu członkowie Ligi Narodów *winni zastosować decyzję z 4 sierpnia b.r., zgodnie z którą konflikt winien być całkowicie zbadany i załatwiony podczas obecnej sesji.*

PARYŻ. 6.9. (PAT). Havas donosi z Addis Abeby, że wydany tam komunikat oficjalny stwierdza, iż orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie incydentu w Ual-Ual, zwalniającej Abisynję od wszelkiej odpowiedzialności, *całkowicie incydent likwiduje.* Obecnie do Ligi Narodów należy zbadanie konfliktu pod każdym względem, a zwłaszcza pod względem demilitacyjnym. Abisynja zwraca się pozatem do Rady Ligi z prośbą o *decyzję* w sprawie interpretacji traktatu włosko - abisyńskiego z roku 1918 oraz w innych kwestjach spornych.

PROPOZYCJA LAVALA

LONDYN. 6.9. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“, Gordon Lennox donosi z Genewy o nowym zamiarze premjera Lavala **powrócenia do propozycyj, poczynionych Włochom w toku konferencji 3 mocarstw w Paryżu przed dwoma tygodniami z tą odmianą, aby międzynarodowe siły policyjne, któreby miały utrzymywać porządek na terytorjum Abisynji dowodzone były wyłącznie przez oficerów włoskich i brytyjskich.**

POPARCIE II MIĘDZYNARODÓWKI DLA LIGI

GENEWA. 6.9. (PAT). Biuro II Międzynarodówki uchwaliło rezolucję, zapewniającą poparcie rządom w dziele zastosowania klauzuli paktu Ligi **do sankcyj włącznie.**

SPRAWA KANAŁU SUESKIEGO

LONDYN, 6.9. (Tel. wł.) Z Kairu donoszą: Rząd egipski zwrócił się do 3 wybitnych prawników europejskich **o wydanie opinji w sprawie kanału Sueskiego.** W kołach miarodajnych przeważa zdanie, że zamknięcie kanału na mocy statutu **jest niedopuszczalne.** Natomiast Liga Narodów może zarządzić zamknięcie kanału, ponieważ statut kanału został zarejestrowany w sekretarjacie Ligi. Opinja prawników oczekiwana jest w ciągu najbliższych dni.

OFICEROWIE SZWAJCARSCY W ABISYNJI

LONDYN. 6.9. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą z Addis Abeby o zaangażowaniu kilkunastu szwajcarskich oficerów artylerji, **którzy będą pełnili służbę w wojsku abisyńskiem.** Pozatem do Addsi Abeby przybyło 4 oficerów francuskich. Powód ich wizyty jest **nieznany.**

WŁOCHY GROMADZĄ WOJSKA NAD GRANICĄ EGIPSKĄ.

KAIR. 6.9. (Tel. wł.) Prasa egipska alarmuje, że **Włochy zgromadziły dwie dywizje nad granicą egipską w rejonie Tobruk.**

Włoskie koła urzędowe usiłują uspokoić opinję publiczną Egiptu, twierdząc, że wojska te skoncentrowane są w miejscowości powyższej **już dawno** i że celem ich rozlokowania tam jest **konieczność dalszego ich wyćwiczenia przed wysłaniem do Afryki wschodniej.**

SYTUACJA WOJENNA W LIBJI

RZYM, 6.9. (Tel. wł.) Jak podaje prasa rzymska, Mussolini konferował z marszałkiem Italo Balbo, gubernatorem Libji, nad sytuacją w tej kolonji pod względem wojskowym, a to po wysłaniu do Afryki wschodniej licznych „ochotników“ tubylczych.

Postanowiono, że **oddziały te zostaną zastąpione przez wojska z metropolji.**

ZAKUPY WŁOSKIE W AMERYCE

NOWY JORK. 6.9. (PAT). Włochy zakupiły w Stanach Zjedn. w ciągu 6 miesiecy rb. **około 150.000 ton żelaza.** W tym samym czasie roku ubiegłego **zakupy żelaza wynosiły 97.000 ton.** Zakupiono również znaczną ilość różnych surowców. Zamówienia na benzynę i oliwę są również bardzo znaczne. Nabyto też **duże ilości specjalnej stali,** używanej do wyrobów pocisków, bawełnę i artykuły żywnościowe.

Minister Hoare

UDAJE SIĘ DO GENEWY

LONDYN, 6.9 (tel. wł.). Angielski minister spraw zagranicznych Hoare wyjeżdża w niedzielę do Genewy, gdzie występować będzie *jako główny delegat Anglji.*

Min. Hoare wygłosi w Genewie *przemówienie programowe o stosunku Anglji do paktu Ligi Narodów.*

Otwarcie kongresu meteorologów

W WARSZAWIE

WARSZAWA. 6.9. (PAT). Dziś w pałacu Staszica odbyło się **uroczyste otwarcie światowej konferencji dyrektorów państwowych instytutów meteorologicznych.** Posiedzenie inauguracyjne zaszczycił swą obecnością **p. Prezydent R. P.** Obecni byli ministrowie Butkiewicz i Jędrzejewicz, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych oraz reprezentanci nauki. W zjeździe biorą udział delegaci ze wszystkich części świata. Posiedzenie zagaił **minister Butkiewicz,** wygłaszając przemówienie. W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos dyrektor **van de Bildt z Holandji.** Po tych przemówieniach posiedzenie inauguracyjne zostało zamknięte.

Kongres b. kombatantów

PARY—. 6.9. (PAT). Havas donosi z Rzymu: Otwarto kongres b. kombatantów krajów sprzymierzonych i eksnieprzyjacielskich z udziałem 25.000 uczestników, reprezentujących 14 krajów. Nie są reprezentowani jedynie Anglicy, ponieważ **500 b. kombatantom zabroniono udania się do Włoch.**

Skazanie 18 osób

ZA AGITACJĘ WYWROTOWĄ

BERLIN. 6.9 (tel. wł.). Wyższy sąd karny w Berlinie *skazał 18 osób na pozbawienie wolności* za *uprawianie agitacji wywrotowej* pod płaszczykiem *działalności sportowej.*

Główny oskarżony skazany został *na 18 lat ciężkiego więzienia.*

Podwyżka poborów

ALE.., W BELGJI

BRUKSELA. 6.9. (PAT). „Libre Belgique“ zapowiada, iż **począwszy od 1 października pobory urzędnicze będą podniesione o 5 procent.**

CZESI GROMADZĄ WOJSKO

na Śląsku nad Olzą

MOR. OSTRAWA, 6.9. (PAT). Władze centralne w Pradze odkomenderowały do Czeskiego Cieszyna 8 pułk piechoty. Pierwszy oddział tego pułku w liczbie 800 bagnetów **otrzymał rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Cieszyna,** gdzie rozkwaterowany zostanie w budynkach fabrycznych, stojących pustkami.

Do miast Frydek i Mistek odkomenderowano **baterje lekkiej artylerji.** Ze wszystkich stron Czechosłowacji przybywają ciągle na Śląsk Cieszyński liczne oddziały żandarmerji.

Jak wynika z powyższego, żądanie wysłania na teren Śląska nad Olzą **karnej ekspedycji wojskowej,** przedstawione w Pradze przez delegację czeskiej rady narodowej, przybyłej z Cieszyna **zostało uwzględnione.**

MOR. OSTRAWA, 6.9. (PAT). W nocy z czwartku na piątek **wybito szyby w polskiem gimnazjum** w Orłowej na Śląsku nad Olzą. Sprawcy **zbiegli** pod osłoną nocy. Mimo wielkiej liczby żandarmerji czeskiej na Śląsku na miejscu wypadku **zjawił się dopiero w godzinach rannych** jeden żandarm czeski, który spisał protokuł.

Statek harcerzy polskich

złożył wizytę w Helsingforsie

HELSINGFORS, 6.9. (PAT). Na pokładzie statku „Zawisza Czarny“, który przybył tu pod dowództwem komandora gen. Zaruskiego, znajduje się **10 harcerzy morskich i 29 uczniów państwowej szkoły morskiej w Gdyni,** którzy odbywają swoją **próbę żeglugi.** Statek przybył z Visby i musiał wskutek niepomyślnych warunków żeglarskich schronić się **w zatoce Rogger Wiek w Estonji.** Dziś w południe gen. Zaruski w towarzystwie oficerów złożył wizytę w poselstwie polskiem. O godz. 18 poseł R. P. rewizytował gen. Zaruskiego w towarzystwie attache wojskowego ppłk. Łosia. P. min. Charwat wygłosił krótkie przemówienie, poczem gen. Zaruski podejmował posła R. P., attache wojskowego i członków poselstwa lampką wina. Po dwudniowym pobycie w Helsingforsie „Zawisza Czarny“ wyruszy w dalszą drogę **do Tallina.** O ile warunki atmosferyczne będą korzystne „Zawisza Czarny“ w drodze do Gdyni **zawita do jednego z portów łotew.**

HELSINGFORS, 6.9. (PAT). Wczoraj wieczorem attache wojskowy ppłk. dypl. Łoś podejmował obiadem posła R. P. i gen. Zaruskiego, oficerów statku „Zawiszy Czarnego“, szefa oddziału 2 sztabu głównego ppłk. Svenssona, zastępcę szefa oddziału 2 mjr. Roseubroiaera oraz szefa sztabu dowództwa obrony wybrzeża komandora Rahola i mjr. dypl. Majera, odbywającego straż w armji fińskiej i powracającego jutro do Polski.

Generał belgijski

PRZYBYWA DO POLSKI

BRUKSELA. 6.9. (PAT). Gen. Vandenbergen, pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego w Belgji, **wyjechał dziś do Polski,** gdzie weźmie udział w wielkich manewrach na terenie województw zachodnich.

Tragiczne skutki zderzenia

samolotów bombowych

REIMS, 6.9. (PAT). Wczoraj około godz. 17.30 **zderzyły się dwa samoloty bombowe,** należące do drugiej eskadry w Nancy. Jeden z nich **zapalił się w powietrzu** i spadł w pobliżu St. Jean au Bois. Drugi samolot **spadł na pole w odległości 1500 mtr. od pierwszego.** 5 lotników i mechaników pierwszego samolotu **zostało zupełnie zwęglonych.** Pasażerowie drugiego samolotu zostali **zabici na miejscu.**

REWIZJE I ARESZTOWANIA

wśród członków Stronnictwa Narodowego

WARSZAWA, 6.9. (Tel. wł.) W całej Polsce odbywają się rewizje i aresztowania **wśród członków Stronnictwa Narodowego.**

W Białymstoku aresztowano Serwatko Czesława, kierownika organizacyjnego Stron. Nar. na okręg białostocki i przewodniczącego koła radnych narodowych w miejscowej Radzie miejskiej. Następnie aresztowanego **Serwatko Czesława wywieziono do Berezy Kartuskiej.**

W lokalu koła Stron. Nar. Białystok-śródmieście policja przeprowadziła rewizję, poszukując ulotek nielegalnych. **Rewizja nie dała żadnych wyników.**

W Białymstoku aresztowano następujących działaczy Stron. Narodowego: **Horodko Bronisława, Kejna Wincentego, Czernika Marjana, Bzura Stanisława, Ilińskiego Romana, Barszczewskiego Stanisława, Janickiego Pawła, Bicgańskiego Franciszka, Halickiego Zygmunta, Dryla i Łuczyńskiego.**

Pozatem zostali aresztowani i przewiezieni do aresztu policyjnego w Białymstoku: **Repliński, Falkowski** i **Zawadzki**, członkowie Str. Nar. w Wasilkowie, oraz **Michał Borowski**, prezes koła ze wsi Borowskie Gminy.

W szpitalu żydowskim w Białymstoku zakończył życie **Władysław Górski**, członek Str. Narod., przewieziony tutaj w stanie beznadziejnym wskutek rany w płucach, otrzymanej podczas krwawych zajść, jakie miały miejsce w osadzie Sokoły w dniu 25 sierpnia. Zmarły został pochowany na miejscowym cmentarzu parafjalnym o godz. 7 rano **w obecności najbliższej tylko rodziny.**

W Łomży do lokalu zarządu okręgowego Str. Nar. wkroczyła policja i **dokonała szczegółowej rewizji**, która nie dała żadnego wyniku. Pozatem przeprowadzono rewizje u wszystkich niemal wybitniejszych członków Str. Narodowego w Łomży, poczem **aresztowano sekretarza okręgowego Stronnictwa Jana Strzeleckiego**, oraz działaczy Stronnictwa: Juljana Piekutkowskiego, Pawła Bronowicza i Jana Brańskiego. Aresztowanym poprzednio działaczom Str. Nar., Znamirowskiemu i Kajałowiczowi, wytoczono **procesy karne** z artykułów mówiących o zamachu stanu.

Na terenie okręgu łomżyńskiego doszło do burzliwych zajść na zebraniach przedwyborczych. Zebranie zwołane w Łomży miało przebieg tak burzliwy, że policja zmuszona była je rozwiązać. **Wśród ludności kursuje mnóstwo ulotek różnej treści.**

W Wielkopolsce w Gostyniu przeprowadziła policja rewizję u prezesa powiatowego Stronnictwa Narodowego p. Mieczysława Hejnowicza i prezesa koła Stronnictwa Narodowego p. Czesława Polaszka, **poszukując ulotek i broni.**

Podobne rewizje odbyły się w Piaskach u kierownika koła Stronnictwa Narodowego.

W Kcyni po wiecu przedwyborczym BBWR aresztowano członków zarządu pow. Str. Narod. z Wągrówca Marjana Łażewskiego i Tadeusza Borowicza oraz prezesa koła Str. Nar. w Kcyni Kazimierza Kubanka. Wszystkich trzech przewieziono do aresztu policyjnego w Szubinie. Pozatem aresztowano jeszcze 4 osoby.

Do Leszna przytransportowano pociągiem z Kościana 8 narodowców, aresztowanych po zebraniu przedwyborczem. Osadzono ich w areszcie w Lesznie.

Na zebraniu przedwyborczem w Bełecinie Nowym (pow. Leszczyński) aresztowała policja kierownika obwodowego Młodych Stronnictwa Narodowego, p. Kasperskiego, kierownika placówki Str. Narod., Maćkowiaka i 4 dalszych działaczy narodowych. Aresztowanych przewieziono do Leszna.

KTO WYGRAŁ?

(TABELA NIEURZĘDOWA)

W pierwszym dniu ciągnienia 4 klasy 33 polskiej państwowej loterji klasowej większe wygrane padły na numery następujące:

Po 50.000 zł. na n-ry: 86597 100769 131710.

Po 10.000 zł. na n-ry: 89258 130178 145542

Po 5000 zł. na n-ry: 52456 79553 99215 117770 173379 183305.

Po 2000 zł. na n-ry: 11035 18430 31805 43310 [illegible]797 50315 54156 54305 77355 81113 90888 98695 111683 114530 130146 132936 150684 152411.

Po 1000 zł. na n-ry: 33471 42092 46314 49109 51474 58235 60444 64472 71189 71950 76309 84077 84979 86759 90030 92101 95056 95490 97782 100285 108362 122437 127582 128317 129210 140709 154674 160655 160763 165221 165485 166223 172880 174497 176917.

Rekonstrukcja rządu na Litwie

Aresztowanie 120 osób

BERLIN, 6.9. (PAT). N. B. I. donosi z Kowna, iż gabinet litewski **podał się do dymisji**. B. premjer Tubelis utworzył nowy gabinet, do którego wchodzą **członkowie poprzedniego rządu** z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych i ministra rolnictwa. Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych mianowany został **gen. Capolikas**, a rolnictwa Puswinskis.

Powodem rekonstrukcji gabinetu były **rozruchy chłopskie w północnej Suwalszczyźnie.** Powodów tych rozruchów do pewnego stopnia dopatrywać się można **w polityce partji, do której należy b. minister rolnictwa.** Ustąpienie ministra spraw wewnętrznych jest jakoby następstwem **krwawych starć chłopów z litewską policją.**

Premjer Tubelis omawiając sprawę rekonstrukcji gabinetu oświadczył, że zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna polityka Litwy **nie ulegnie zmianie**, a kurs waluty litewskiej nie uległ zachwianiu.

BERLIN, 6.9. (PAT). NBI donosi z Kowna: Śledztwo w sprawie bojkotu chłopów w południowej części Litwy **nie jest jeszcze zakończone.** Jak donosi litewska agencja telegraficzna do chwili obecnej aresztowano około 120 osób.

Rzeźbiarz na czele bandy

złożonej z 20 rozbójników

BERLIN, 6.9. (PAT). N.N.I. donosi z Kowna, iż w okręgu Hels zdołano aresztować **złożoną z 20 ludzi bandę rozbójników**, która już od dłuższego czasu grasowała, a przez dokonanie licznych napadów **budziła grozę** wśród mieszkańców.

Wielkie poruszenie wywołał fakt, że na czele bandy stał **znany rzeźbiarz litewski** 57-letni Aleksander Kleme-Klemantis. Rzeźbiarz ten jest znany w całym kraju jako **autor szeregu pomników wolności**, wzniesionych w rozmaitych miastach Litwy.

Położył on również duże zasługi przy restauracji starych kościołów.

Aresztowano go **w kościele** w chwili, gdy zajęty był swoją **działalnością zawodową.**

400 ofiar huraganu na Florydzie

MIAMI, 6.9. (PAT). Kierownik akcją pomocy na Florydzie ocenia, iż podczas huraganu, który przeszedł nad zachodnią częścią półwyspu, **utraciło życie 400 weteranów**, zatrudnionych w obozach pracy na wyspach Florida — Keys. Spowodu braku trumien zwłoki niektórych ofiar są palone. Kierownik oddziału Czerwonego Krzyża donosi, że **liczba rannych przewyższa 222, stan 25 jest bardzo ciężki.**

NOWY JORK, 6.9. (PAT). Prezydent Roosevelt polecił zorganizowanie pomocy dla ofiar katastrofy na Florydzie, jednocześnie nakazał przeprowadzenie **dochodzenia w celu stwierdzenia, dlaczego były zaniedbane środki ostrożności, które mogły znacznie zmniejszyć rozmiary katastrofy w obozach pracy byłych kombatantów.**

Tragiczne skutki wybuchu

BOMBY LOTNICZEJ

LONDYN, 6.9. (Tel. wł.) **Donoszą z Simla, że na lotnisku w Abbotabad, podczas startu samolotu wybuchła bomba lotnicza. Pięć osób zostało zabitych, a 30 osób rannych. Od pożaru, który w związku z tem powstał, spłonęły 2 samoloty.**

Zbrojenia niemieckie

NA MORZU

BERLIN, 6.9 (tel. wł.). W dokach Bremy, Kilonji i Szczecina wre gorączkowa praca *nad budową okrętów wojennych.*

Niemcy budują *51 jednostek morskich o łącznej wyporności 180.000 ton.*

Żółta rzeka

ZMIENIA KORYTO?

PEKIN, 6.9. (PAT). Według wiadomości, nadchodzących z Szantungu zachodzi obawa, że **rzeka Hoang-Ho w połowie swego biegu zmieni obecne koryto**, powracając do łożyska, **które opuściła przed 100 laty. Następstwa zmiany koryta Żółtej Rzeki byłyby katastrofalne.** Niezwykle urodzajne obszary północnej części prowincji Kiangsi **zostałyby zniszczone.**

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

37)

— Co pan robi, Ettore? — szepnęła Graziella! — Niech pan mnie puści... Ettore, proszę pana...

— Ani myślę, *piccola!* Czy zapomniałaś, że już raz całowaliśmy się... W Rzymie... wieczorem w ogrodzie, na balu u Mercato... Wtedy jeszcze wierzyliśmy w szczęście, w małżeństwo i w tysiące innych pięknych rzeczy... Jutro pewnie będzie po nas, bądź rozsądna, mała...

— Pan oszalał, Ettore!... O, Matko Przenajświętsza! Niech pan mnie puści...

— Ani myślę! Czekaj, *bambina*...

Drzwi się otworzyły, na progu stał don Tomaso.

Na moment zastygł, potem nagle zacisnął pięści, rzucił się na Ormellę i z całej siły uderzył go w piersi.

Był nieprzytomny z wściekłości, nie mógł słowa wypowiedzieć, wydawał ochrypłe, nieartykułowane dźwięki.

Ormella daremnie usiłował go złapać za ręce i obezwładnić.

Czuł się bezbronny, choć stosunek sił był taki, że mógł bez trudu rzucić starca na podłogę. Graziella została odrzucona wtył, pod samą ścianę salonu.

Jej dziecięce usta były szeroko otwarte — ale milczała.

Raptem w rozpalonem, dławiącem powietrzu rozległ się — dochodzący skądś z zewnątrz — krzyk, pełen tak nieludzkiej zgrozy, że don Tomaso cofnął się bezwiednie.

Krzyk powtórzył się trzy razy, cztery.

Ciemnoczerwony odblask oświetlił salon.

Ormella obejrzał się.

Jednym skokiem dopadł do okna:

— To już koniec! — krzyknął.

Don Tomaso spojrzał mu przez ramię.

Po stokach góry płynął szeroki, ciemnoczerwony strumień gęstej lepkiej cieczy.

Spływał wprost na zagrody chłopskie, położone na środkowej części zbocza.

Ich mieszkańcy ratowali się ucieczką.

Stąd widać było rozpaczliwie miotające się po polach drobne, czarne figurki. Stopniowo zamarły ich przeraźliwe wołania.

Czarnoczerwona masa z trzaskiem i sykiem ścigała je jak armja opancerzonych jeźdźców.

W sąsiednim pokoju zaczęła głośno stękać *signora* Giulia. Graziella pobiegła do niej.

Obaj mężczyźni spojrzeli na siebie.

— Koniec — powtórzył Ormella: — widocznie lawa przerwała się. Za pół godziny będzie po wszystkiem...

— Łotr! — wycedził przez zęby don Tomaso.

Ormella spojrzał na niego z nieukrywanem zdziwieniem:

— Dalibóg, Cagliani, pan jest nadzwyczajny! Przed tak idjotycznym uporem, schylam czoło! Zdychamy, smażymy się żywcem, a panu etykieta w głowie, dobre maniery, obyczajność!... Człowieku, czy pan jeszcze nie zrozumiał, że my tu giniemy?... że zostało nam może kwadrans życia... może nawet parę minut!

— Łotr — cicho powtórzył don Tomaso.

Ormella zaczął krzyczeć:

— Pan jest dureń! Skończony dureń! Niech pan nie doprowadza mnie do wściekłości!

— Tchórz — powiedział don Tomaso tym samym tonem.

Ormella podskoczył jak zwierzę, trafione kulą myśliwego.

— Mam tego dość! — wrzasnął, podbiegając do Cagliamiego. Stali blisko siebie, twarzą w twarz: — Chce pan wiedzieć, gdzie byłem, jak się wydarzyła ta historja z pańskim synem? — zapytał świszczącym głosem: — Dobrze, mój panie, opowiem, teraz już mi wszystko jedno. Dziś wieczorem wszyscy obrócimy się w kawałki węgla... Dlaczegóż nie mam zadowolić pańskiej ciekawości?... Owszem, bardzo chętnie! Otóż wtedy byłem ze swoim jachtem w San Remo.

(D. c. n.)

POLSKO-BRYTYJSKI UKŁAD WĘGLOWY

„Kurjer Warszawski" zamieścił ciekawy artykuł o wynikach polsko-brytyjskiego układu handlowego, z którym swego czasu łączono wielkie nadzieje. Jak z artykułu (który przedrukowujemy poniżej) wynika, nadzieje te w znacznej części rozwiały się.

W trzeciem kwartale działania układu polsko-brytyjskiego można już w przybliżeniu ocenić jego praktyczne znaczenie dla polskich producentów jak i na międzynarodowym rynku węglowym. Przedewszystkiem przypomnieć tu wypada, że w początku r. b. kwotę eksportu brytyjskiego, służącą za podstawę dla obliczenia kwoty polskiej, oceniono na rok 1935 w wysokości conajmniej 30.000.000 ton, a w optymizmie co do kształtowania się międzynarodowego rynku węglowego w r.b. wysuwano nawet przypuszczenie, że kwota ta osiągnie ponad 36.000.000 ton. Temsamem zdawało się, że eksport polski do wszystkich krajów z wyjątkiem Czechosłowacji, Austrji i Węgier wyniesie w r. 1935 mniejwięcej 7.500.000 ton.

Hipoteza ta okazuje się błędną, albowiem zupełnie niespodzianie już w pierwszych 7-miu miesiącach r. b. eksport brytyjski spadł na 22.685.000 l. t., to jest o 141.000 l. t. w porównaniu z r. ub. Ponadto wysyłki do krajów amerykańskich i Irlandji wzrosły o przeszło 436.000 l. t. w porównaniu z tymsamym okresem ub. r. Ponieważ tę ostatnią pozycję potrąca się przy obliczeniu kwoty eksportu polskiego, więc do ubytku, pochodzącego z ogólnego zmniejszenia eksportu brytyjskiego, dochodzi jeszcze ten zmniejszający ją czynnik. W tych okolicznościach przypuszczać wypada, że kwota eksportu polskiego wyniesie w r.b. najwyżej 7.200.000 ton, o ile tempo wysyłek angielskich nie zwiększy się gwałtownie w III kwartale, na co niema obecnie widoków.

Ponieważ eksport polski do krajów objętych obecnie porozumieniem z Anglikami osiągnął za cały rok 1934 okrągło 8.283.000 ton, więc ubytek spowodowany tą umową wyniesie w r.b. mniej więcej 1.100.000 ton, to jest o 300.000 ton więcej, niż to oceniali niektórzy optymiści.

Tem samem interesuje nas żywo przyczyna zmniejszenia ogólnej kwoty eksportu brytyjskiego i równocześnie stosunkowego i absolutnego wzrostu wywozu do Ameryki i Irlandji.

Niewątpliwie coraz większą rolę odgrywa na rynku węglowym konkurencja płynnego paliwa. Nie mówiąc już o statkach pasażerskich lecz ostatnio wszystkie statki towarowe pędzone są olejem mineralnym i tem samem wysyłki węgla, przeznaczone dla stacyj bunkrowych, zaczynają słabnąć, co musi się odbić w pierwszym rzędzie na tak wybitnie rozwiniętym handlu węglem, przeznaczonym na zużycie własne statków, jak brytyjski. W zakresie wzmożonej konkurencji innych producentów węgla wypada nadmienić, że Stany Zjednoczone rozwinęły silnie działalność eksportową, korzystając z premji, jaka im daje dewaluacja dolara. Równocześnie daje się odczuwać w szczególności na morzu Śródziemnem wzmożona konkurencja rosyjska i turecka. Jeżeli chodzi o konkurencję na rynkach europejskich, powodującą zmniejszenie eksportu brytyjskiego na kontynent, to przedewszystkiem podkreślić należy silnie wzmożoną działalność syndykatów niemieckich, popartą jeszcze w końcu r. ub. obniżką taryf z zagłębi do portów. W szczególności węgiel niemiecki zdobył nowe i znaczne pozycje na rynku włoskim i to z uszczerbkiem dla eksportu z Anglji, gdyż pozycja węgla polskiego na tym rynku jest obecnie bardzo mocna i znajduje się w rozwoście. Ponadto eksporterów walijskich odstrasza od tego rynku fakt, że na tle restrykcyj dewizowych importerzy zalegają z zapłatą około 1.000.000 funtów szterlingów.

W krajach północnych możliwości, stworzone traktatami handlowemi z krajami skandynawskiemi i bałtyckiemi, wyczerpały się doszczętnie, nie mając dalszych możliwości ekspansji, wobec zmienia układów polskich z importerami, a także wzmożonego do pływu węgla niemieckiego, a nawet belgijskiego.

Pewien zawód spowodował także układ o dostawę kopalniaków francuskich z czerwca 1934 r. Sądzono, że przyczyni się on do wzrostu wywozu węgla do Francji tymczasem w pierwszem półroczu r.b. przywóz z Południowej Walji do Francji wzrósł o 92.000 ton.

W tych okolicznościach układ węglowy polsko-brytyjski sferom angielskim również nie dał tego zadowolenia, którego się odeń spodziewano. Opisany stan rzeczy na międzynarodowym rynku powoduje przekonanie, że umowa ta powinna być w jaknajbliższym czasie uzupełniona przez przystąpienie wszystkich innych eksporterów europejskich. Nie jest to zadanie łatwe. Zdaje się, że w Belgji i Holandji udałoby się już dzisiaj doprowadzić do wspólnych rozmów, a kto wie, może nawet Francja byłaby skłonna do kompromisów. Wszystkie te trzy grupy eksporterów uważają jednak, że zasadniczym dla nich problemem jest normowanie eksportu niemieckiego. Tu zaś natrafia się w tej chwili na największe trudności, gdyż Niemcy stracili z jednej strony w ostatnich latach szereg pozycyj na Północy, a z drugiej strony, zważywszy niekorzystne położenie ich bilansu handlowego, wzmagają działalność eksportową we wszystkich dziedzinach, a więc także w eksporcie węgla. Dlatego nie ma w najbliższej przyszłości widoków na to, aby układ polsko-brytyjski przekształcił się na europejskie porozumienie węglowe.



NARZECZENI NA ANGIELSKIEM DWORZE.
Trzeci syn króla angielskiego książę Gloucester, zaręczył się z Alicją Montagu-Douglas-Scott. Na ilustracji od lewej: księżna Buccleuch (matka narzeczonej), król Jerzy, narzeczeni i królowa Marja.

Z DNIA

OKRZYKI ANTYŻYDOWSKIE

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi z Łodzi:

„W dniu wczorajszym w miejscowości Ogród - Sokolniki (letnisko) u jednego z właścicieli nieruchomości odbywała się zabawa.

Wśród gości znajdował się obywatel niemiecki Hugo Reich, właściciel fabryki rakiet p. n. „Frema" w Łodzi przy ulicy Dowborczyków 25.

W pewnym momencie Reich zaczął wznosić okrzyki antyżydowskie.

Gdy jeden z letników Kac zaprotestował przeciwko zachowaniu się Reicha, ten rzucił się na Kaca i dotkliwie go pobił.

Na miejsce przybyła policja, która spisała protokuł".

GŁOSUJESZ, CZY NIE — STANOWISZ O RZĄDACH.

„Gazeta Polska" zajmuje się problematem współrządzenia obywateli w państwie i zadaje pytanie:

„Czy wybory nie są tylko stwarzaniem złudzenia współrządzenia i współodpowiedzialności wyborcy?"

Odpowiedź na to pytanie jest następujące:

„Nie. Gdyż niezależnie od tego jakiemi motywami kieruje się wyborca głosując (czy powstrzymując się od głosu) — rozstrzyga on jednak, przesądza, decyduje. Niekoniecznie wedle swojej myśli, ale jednak działa i ponosi za to działanie odpowiedzialność. Przez to, że wybrał tych, a nie tamtych, wszystko jedno z jakiego powodu — wyborca stanowi o składzie instytucji kierujących sprawami państwa. Wyborca — chce czy nie chce, głosuje czy nie głosuje — współstanowi o przyszłych rządach i o przyszłych prawach. Bierze udział we współrządzeniu i współstanowieniu praw — nawet wtedy, gdy powstrzymuje się od głosu, bierze udział, który może być sprzeczny z tem, czego sam wyborca chce i spodziewa się. Ale jest. Jest z chwilą, gdy istnieje prawo dające możliwość wyboru".

Zapisujcie się na członków LOPP.

Walka na śmierć i życie

Strategiczno - geograficzne położenie Abisynji

Abisynja ma obszar 1.120.000 kilometrów kwadratowych, jest więc 3½razy większa od Włoch i leży w środku Afryki Wschodniej. Ze wszystkich stron otaczają ją kolonje państw europejskich. Z nich włoska posiadłość Erytrea leży na północy tego kraju, zaś włoskie Somali od południowego wschodu. Oba te obszary są niejako punktami wypadowemi Włoch przeciwko Abisynji, umożliwiając wojskom włoskim na wypadek wojny zaatakowanie Abisynji równocześnie z dwóch przeciwnych stron.

Sądząc po dotychczasowej koncentracji sił, należy przypuszczać, że Włochy zamierzają główny atak przypuścić od północy. Większość oddziałów wojskowych bowiem i materjałów wojennych wyładowuje się w Massaua, stolicy Erytrei. Tłomaczy się to również znacznem oddaleniem głównego portu Mogadischo, do którego trzebaby nałożyć 2.800 km. drogi. Z Massaua transportuje się materjał wojenny i wojska jedyną linją kolejową, jaką rozporządza Erytreja, w głąb kraju, do Asmary. Tamtejszy komitet górzysty bowiem daleko lepiej odpowiada Europejczykom niż przesycony wilgocią klimat nad Morzem Czerwonem.

Gdyby Włosi istotnie wkroczyli do Abisynji od strony Erytrei, natknęliby się niebawem na dawne pobojowisko pod Aduą, gdzie ojcowie ich w roku 1896 ponieśli dotkliwą klęskę od wojsk cesarza Menelika II. Dalszym celem marszu włoskiego byłoby oczywiście jezioro Tana, które, jako źródło Niebieskiego Nilu jest kluczem do sytuacji gospodarczej w Egipcie i Sudanie, dostarcza bowiem wody dla nawodnienia obu tych krajów. Jest to oczywiście jeden z powodów, dla których Anglicy bardzo niechętnie odnoszą się do planów abisyńskich Mussoliniego.

Równocześnie z atakiem północnym nastąpi oczywiście atak od południowego wschodu, nietyle dla osiągnięcia rzeczywistych sukcesów, ile dla stworzenia dywersji. Przeciwko temu niebezpieczeństwu Abisyńczycy zamierzają bronić się skierowaniem na pustynię rzek Szebeli i Wabb, aby odciąć posuwające się wojska włoskie od wody, o którą w suchym tym kraju jest bardzo trudno. Czy taki plan da się zrealizować, jest jednak bardzo wątpliwe.



Włosi w swej wyprawie do Abisynji liczyliby oczywiście na najpotężniejszą broń, którą rozporządzają, na swą wspaniałą flotę powietrzną. Flota ta miałaby jednak w Abisynji bardzo ograniczone pole działania. Prócz jednego większego miasta, stolicy Addis Abeby, niema tam żadnych większych skupisk ludzkich, których zniszczenie miałoby doniosłość strategiczną. Tem mniej można mówić o jakichkolwiek ośrodkach przysłowiowych. Oczywiście łatwo byłoby zdemolować bombami jedyną linję kolejową, wiodącą z Addis Abeby do miasta portowego Dżibuti w Somali francuskiem. Kolej ta jednak dla Abisyńczyków nie odgrywałaby w razie wojny żadnej roli strategicznej. Jedyną przysługę, jaką mogłaby oddać armji abisyńskiej, to ułatwienie transportu broni. Dotychczas jednak niewiadomo jeszcze, czy i skąd transporty takie nadchodzić będą do państwa Negusa, niepodobna więc również przewidzieć, z jakiego miejsca odbywałby się mógł najdogodniejszy ich przywóz do wnętrza kraju.

Jedno jest pewne. Wojna, jeżeli wybuchnie, w niczem nie będzie podobna do ostatniej wielkiej wojny światowej. O jakimś „froncie" nie będzie w niej mowy, będzie to walka na śmierć i życie, ale prawdopodobnie walka z niewidocznym nieprzyjacielem, tem groźniejszym, że będzie miał potężnych sprzymierzeńców w konfiguracji kraju, klimacie i innych warunkach miejscowych, do których dopiero przywyknąć będą musiały oddziały włoskie.

NA MARGINESIE

SKRZYDŁA

Nieraz słyszy się skargi na upadek ducha w społeczeństwie, na brak głębszych zainteresowań i szerokiego horyzontu. Tymczasem, jak się okazuje, tak źle nie jest. Mimo niedostatku, który nam dokucza, pod warstwą zobojętnienia ukrywa się gorąca potrzeba czynu twórczego, pożądanie lepszego życia.

Niechże poniższy list służy jako przykład tego pędu do pracy twórczej. List, o którym mowa, podpisany jest przez „Młodego robotnika", a brzmi jak następuje:

W „Kurjerze Zachodnim" znalazłem wzmiankę z Berlina p.t. „Powietrzny rower" czyli „Ludzkość przypina sobie skrzydła".

Nie jest to bajka o latającym smoku. Człowiek powinien latać o własnych siłach. Inżynierowie amerykańscy, sowieccy a ostatnio i niemieccy usiłują ludzkości przypiąć skrzydła, ale wszyscy mijają się z prawdą. Dlaczego? Bo śmigło i skrzydła zastosowane do lotu ślizgowego, nie mają tu i nie mogą mieć miejsca.

Latać trzeba umieć tak jak chodzić, jeść, mówić. Ptactwo uczy się tego od młodości, więc ich skrzydła dostosowane są do całego organizmu, a zatem sama siła rąk, czy nóg człowieka nie ma znaczenia. Skrzydła trzeba stworzyć na wzór ptasich z zastosowaniem pewnych funkcyj organizmu, a wzorowanych na organiźmie ptaków nie zaś ważki, czy motyla.

Gdybym miał możność zrealizowania mych myśli opartych na obserwacji życia i lotu ptaków z kimś, kto chciałby mi pomóc, to napewno polski lotnik pierwszy wzbiłby się w przestworza na skrzydłach pędzonych siłą mięśni ludzkich".

Plan autora listu wydaje się nam fantastyczny, niemniej jednak świadczy on, że w miljonowej rzeszy szarych obywateli, pozornie zajętych codziennemi sprawami przyziemnemi tli się tęsknota ku górnym wzlotom. W danym wypadku jest to tęsknota typu ikarowego.

KĄCIK DLA PAŃ

O pogodzie i ubraniu

„Niema złej pogody, są tylko ludzie źle ubrani". Jest to sentencja głębsza, niżby się bogło zdawać. Mocne, na grubych podeszwach półbuciki, ładny deszczowy płaszcz i twarzowa czapeczka — to strój mało kosztowny, ale jakże wygodny i celowy! Ciepły puszysty płaszczyk daje możność stawienia czoła jesiennym chłodom, a kalosze deszczowe i parasolka zabezpieczają nasze ubrania i obuwie od wilgoci i błota. Coprawda mamy wrzesień, a każdy wie, jak cudna jest polska jesień, lecz kto może wiedzieć, jakie oczekują nas w tym roku niespodzianki. Tymczasem nosimy jeszcze letnie powiewne sukienki z pelerynkami, ale z placu mody sygnalizują już pierwsze pociski jesienne.

Płaszcze i kostjumy nasze posiadać będą kolosalnych rozmiarów kołnierze futrzane: znów ukażą się na wystawie krótkie żakieciki futrzane, bolerka, marynarki i kurtki. Ujrzymy mnóstwo futrzanych krawatów, fantazyjnych kołnierzy, żabotów z futra oraz innych przybrań i ozdób sezonowych. Jasne kolory będą musiały ustąpić ciemniejszym — granatowym bronzowym i zielonym, no i naturalnie czarnym. Jako echa ostatniej mody letniej spotykamy jeszcze gdzieniegdzie kropki, kratki i paski.

Na pierwszy plan występuje wełniana sukienka. Fabrykanci wełny, przewidując popyt na tę tkaninę, szykują na sezon jesienny wiele interesujących nowości. Modne tkaniny zdumiewają nas miękkością, elastycznością i rozmaitością wykonania. Obok porowatych tkanin, puszystych i ciepłych, mamy gatunki zwarte, jedwabiste, przerabiane celofanem. Moda przynosi nam także piękne i pomysłowe przybrania. Obok fantazyjnych dekoltów i różnego rodzaju draperji ujrzymy dawno niewidziane sznury, sutasze i pasmanterje. Modny rękaw nadal będzie szeroki i bufiasty. Przesadna szerokość nasady podkreśli smukłość sylwetki. Ten fason spotykać będziemy zarówno przy sukniach jak i przy płaszczach. Nagół linja będzie obciągać sylwetkę z uwzględnieniem demarkacyjnej linji kolan, poniżej których materjał spływać będzie wolną kaskadą.

Wpływy włoskiego Renesansu nadal decydować będą o przyszłej modzie. Obok florenckich aksamitnych beretów, przypominających portrety Rafaela i Leonarda da Vinci, ujrzymy w magazynach nakrycia głów toskańskich magnatów i aureole aniołów z epoki odrodzenia. O ile beret można udrapować odpowiednio do każdej twarzy, aureola nie dla każdego jest odpowiednia. Szczególnie unikać jej winny panie o ostrych profilach. Turban to również pasją mody jesiennej. Nosimy go z miękkiego filcu, weluru, pilśniowego lub pluszu i zamszu. Turbany przybieramy przeważnie piórami lub klamrami. Suto marszczone rękawy i kapelusz ze strusim piórem harmonizują ze sobą doskonale.

Celine.

Z UŚMIECHEM

CZERTOK

Mówi się najpierw: Anglja, Ameryka
Minister taki, minister owaki,
Że negus państwa granice odmyka,
Że już przez naftę są wojenne znaki.
Tymczasem prawda wnet na wierzch wychodzi.
Że jest w tem Czertok, zwyczajny żyd z Łodzi.

No, i co państwo do tego powiedzą,
Że się narazie co innego widzi
I dyplomaci nad Lemanem siedzą,
A koniec końców na końcu są żydzi.
Anglja i Negus i Liga dla oka,
A sedno rzeczy interes Czertoka.

Czort wie, jak Czertok, żydek z miasta Łodzi
Do Abisynji po naftę zajechał.
...ki się właśnie tu w Polsce urodził,
Bo my jak negus także mamy pecha.
Do Abisynji niech wyjeżdża z Łodzi
Czertoków więcej, najwięcej... Nie szkodzi

Ko—Stek.

Zebranie
KTÓREGO NIE BYŁO

W „Expresie Zagłębia" ukazała się notatka następująca:

„W lokalu rabinatu w Dąbrowie odbyło się zebranie miejscowych obywateli żydów. Przewodniczył zebraniu radny Neufeld.

Na zebraniu uchwalono wziąć gremjalny udział w głosowaniu do Sejmu. Ponadto ustalono, że rabin Epsztein wyda odezwę do społeczeństwa żydowskiego".

W związku z tem proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, iż żydzi Dąbrowy absolutnie o tem zebraniu nie wiedzieli, bowiem dopiero w sobotę, t.j. dziś, ma się odbyć zebranie przedwyborcze, zwołane przez specjalny komitet.

Jednocześnie komunikują nam, iż w Dąbrowie niema jeszcze rabina i p. Epsztejn nie może używać tego tytułu.

—xx—

× ZMIANA GODZIN W HANDLU SPOŻYWCZYM. Władze administracyjne wydadzą niebawem zarządzenia w sprawie zimowej pory handlu. Począwszy od dn. 1 października zmieniona zostanie pora zamykania sklepów handlujących owocami, słodyczami i napojami chłodzącemi. Sprzedaż tych artykułów będzie się mogła odbywać od dnia 1 października tylko do godz. 21, a nie jak dotąd do goz. 23. Władze ściśle kontrolować będą porę zamykania sklepów tej kategorji.

× WYLOSOWANE BONY FUND. INWEST. W dniu 5 września 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 6481, 8704, 14253, 26552, 29044, 31990 i 87164 — we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dn. 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 694). Wylosowane Bony wykupywane są przez Kasy Urzędów skarbowych po 100 zł. za Bon 25-złotowy

CZY MATURA
BĘDZIE ZNIESIONA?

Minister WR i OP wyznaczył na drugiego października **posiedzenie państwowej Rady oświecenia.** Przedmiotem obrad mają byćsprawy związane z ustaleniem **programu nauki dla liceów ogólno-kształcących.**

Według reformy szkolnej licea ogólno-kształcące wejdą w życie za 2 lata, w ciągu których ma być opracowany program nauczania. Zasadniczą tezą reformy szkolnictwa jest to, że licea ogólnokształcące będą miały **charakter pewnej specjalizacji uczniów w dziedzinie nauk humanistycznych, technicznych oraz matematyczno-przyrodniczych.** Przy opracowywaniu programu wzięto pod uwagę kwestję matury. Sfery pedagogiczne pragną przy tej sposobności rozwiązać sprawę ostatecznego wyrazu ukończenia liceów. Możliwe, że **matura w dzisiejszej formie będzie zniesiona,** a będzie zastosowany inny sposób kwalifikacji dojrzałości uczniów. W dalszym ciągu rozważana będzie także **kwestja przyjmowania uczniów,** którzy ukończyli gimnazjum nowego typu do liceów. Jak wiadomo, ukończenie 4-klasowego gimnazjum **nie jest połączone ze zdawaniem jakiegoś końcowego egzaminu w formie uprzednio projektowanej małej matury,** natomiast prawdopodobnie uczniowie, zgłaszający się do liceów, będą poddawani **wstępnym egzaminom z dziedziny danej specjalności,** jak humanistyki, nauk technicznych lub matematyki, zależnie od tego, do jakiego typu liceum zamierzają uczęszczać. Dwuletni okres, przewidziany dla ułożenia programu nauki w liceach i rozstrzygnięcia kwestji uznany jest za wystarczający do wszechstronnego zbadania i przedyskutowania nasuwających się zagadnień.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

7 Sobota	**Dziś** Reginy **Jutro** Narodzenie NMP Wschód słońca 5 m. 7. Zachód „ 18 m. 16.

Uczą się łaciny
DRUGOROCZNI W KL. V

Reforma szkolnictwa powszechnego w b. r. szkolnym została całkowicie wprowadzona **w życie.** Szkoła powszechna stanowi obecnie, na terytorjum całego państwa, **jednolity typ pod względem nauczania i programów.** Natomiast w gimnazjach reforma szkolnictwa obejmie w b.r. szkolnym dawną klasę piątą, obecną trzecią nowego typu.

Młodzież gimnazjalna, która nie otrzymała pod koniec roku szkolnego **promocji do klasy 6 gimnazjalnej,** została objęta reformą szkolnictwa. Trudności, wynikające ze zmiany programów nauczania, odnoszą się do młodzieży uczęszczającej do gimnazjów typu matematyczno - przyrodniczego, których **program nie uwzględniają nauki języka łacińskiego.** Uczniowie klasy V dawnego gimnazjum matematyczno - przyrodniczego, którzy nie otrzymali promocji do klasy VI i zechcą pobierać naukę w klasie III nowego gimnazjum winni w ciągu roku szkolnego opanować język łaciński w zakresie przewidzianym dla klasy trzeciej. Jeżeli ilość takich uczni jest mała, nauka **będzie się odbywać jednostkowo,** jednak pod opieką szkoły, jeśli jednak ilość tych uczni będzie znaczna — **w specjalnych kompletach.** Zarówno w pierwszym, jak i w drugim wypadku uczniowie ci nie będą brali udziału w normalnej nauce języka łacińskiego całej klasy.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 7 bm. o godz. 8.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Grodźcu w sali Domu Strażackiego doskonałą komedję St. Kiedrzyńskiego pt. „KOBIETA I TYRAN".

Jutro, dnia 8 bm. o godz. 8.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Maczkach w sali K. P. W. doskonałą komedję St. Kiedrzyńskiego pt. „KOBIETA I TYRAN".

× SKOŃCZYŁO SIĘ NA ZAPOWIEDZI. Na dzień wczorajszy komuniści proklamowali strajk ogólny w Zagłębiu. Było rzeczą zgóry wiadomą, iż wszelkie wysiłki w tym kierunku nie odniosą żadnego skutku, to też wczoraj wszystkie zakłady i przedsiębiorstwa pracowały normalnie i nikt nawet nie pomyślał o urządzaniu strajku.

× SKRÓCONA SŁUŻBA W WOJSKU. Min. spraw wojskowych ogłosiło wykaz gimnazjów, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych, których ukończenie daje na podstawie świadectwa dojrzałości względnie egzaminu końcowego prawo do skróconej służby wojskowej. Wykaz obejmuje ogółem 614 szkół państwowych i prywatnych.

O linję tramwajową
z Sosnowca do Mysłowic

Z Mysłowic donoszą: Już od dłuższego czasu obywatele Mysłowic i okolicy starają się, jak do tej pory bezskutecznie **o przeprowadzenie linji tramwajowej z Mysłowic do Niwki i Modrzejowa.** Wielu bowiem mieszkańców Mysłowic pracuje m. in. w Niwce i naodwrót, a pozatem z obu kierunków odbywa się stałe wielki ruch czy to do Niwki i Modrzejowa, czy też do Mysłowic, a nawet Katowic i t. d.

Zdaniem naszem **najwyższy już** czas, aby linja tramwajowa połączyła z Mysłowicami **nietylko Niwkę i Modrzejów ale i Sosnowiec.** Modrzejów, który formalnie należy do Sosnowca jest **w gruncie rzeczy trudno dostępny, bo komunikacja autobusami nie jest ani częsta ani wygodna.** Dlatego należy się **spodziewać,** że dyrekcja tramwajów śląsko-dąbrowskich pomyśli **o jak najrychlejszem połączeniu linją tramwajową Zagłębia Dąbrowskiego ze Śląskiem od strony Mysłowic.**

NIESŁYCHANE POSTĘPOWANIE CZESKICH FABRYKANTÓW
WOBEC WŁADZ I ROBOTNIKÓW POLSKICH

Jak już nadmienialiśmy, ząbkowicka **fabryka szkła została unieruchomiona**, w następstwie czego **przeszło 200 robotników znalazło się bez chleba**, powiększając i tak już dużą armję bezrobotnych.

W obecnych warunkach, kiedy kwestja kryzysu gospodarczego i bezrobocia przybrała tak duże rozmiary i silne napięcie, sprawa unieruchomienia warsztatów pracy i puszczania **pracowników na pastwę losu stanowi poważne zagadnienie** i musi być traktowana nadzwyczaj ostrożnie. Tymczasem w sprawie unieruchomienia ząbkowickiej fabryki szkła odnosi się wrażenie, **jakby wchodziły tu w grę powody uboczne**, nie mające nic wspólnego ani z kwestją zamówień, ani innych bezpośrednio dotyczących ruchu przedsiębiorstwa elementów. Wprawdzie musiano czemś upozorować **unieruchomienie fabryki** i umotywowano to niezgodzeniem się robotników na 15% obniżkę płac.

Posunięcie to wygląda jednak wręcz podejrzanie, gdyż w innych tego rodzaju zakładach nawet **nie słychać o jakiejkolwiek redukcji zarobków** i jedynie tylko powstała nagle konieczność uskutecznienia tego w fabryce ząbkowickiej. Zresztą, jeżeli nawet istotnie powstała konieczność przeprowadzenia obniżki płac, to nie ulega wątpliwości, że przy dobrej woli i pośrednictwie inspektoratu pracy **można było sprawę tę pomyślnie załatwić**, tymczasem nie wyczerpano wszystkich możliwości w tym kierunku i fabrykę unieruchomiono.

Nic dziwnego, iż w tych warunkach dużych cech prawdy nabierają krążące w tej sprawie wersje, rzucające **zgoła inne światło na podłoże wynikłego konfliktu.**

Otóż ząbkowicka fabryka szkła jest **własnością konsorcjum czeskiego** i w związku z tem zatrudnia **aż blisko 60 Czechów**, motywując tak duży odsetek obcokrajowców brakiem u nas odpowiednich specjalistów.

Przez dłuższy czas tolerowano taki stan rzeczy, kiedy jednak bezrobocie zaczęło przybierać u nas niepokojące rozmiary, a jednocześnie stwierdzono, iż w tej gałęzi produkcji mamy wytrawnych fachowców Polaków, **władze zaczęły odmawiać prawa dalszego pobytu u nas poddanym czechosłowackim.** Chociaż dotyczyło to tylko kilku obcokrajowców, dyrekcja fabryki wszczęła z tego powodu duży gwałt i sprawa oparła się aż o władze centralne, przyczem dyrekcja zaznaczyła, iż **wrazie decyzji odmownej fabryka może ulec zamknięciu.**

Kiedy jednak wszelkie starania o pozostawienie obcokrajowców w Ząbkowicach pozostały bez skutku, nagle dyrekcja wysunęła sprawę obniżki płac, a ponieważ robotnicy na to się nie zgodzili, **fabrykę unieruchomiono.**

Jest to tem dziwniejsze, iż **wszystkie fabryki szkła w kraju pracują obecnie dobrze**, a nawet zwiększają produkcję i przyjmują nowych robotników.

W naszem Zagłębiu, tak silnie dotkniętem klęską bezrobocia, nad sprawą zamykania przedsiębiorstw i powiększaniem i **bez tego dużych kadr bezrobotnych** nie można przejść obojętnie i sądzić należy, że władze nasze zbadają historję ząbkowickiej fabryki szkła i jeżeli okaże się, że **istotnie wchodzą tu w grę sprawy nie mające nic wspólnego z normalnem funkcjonowaniem przedsiębiorstwa**, wyciągną z tego odpowiednie konsekwencje i nie pozwolą krzywdzić bezbronnych robotników, paraliżując szkodliwe machinacje czynników zagranicznych.

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu **konferencja w sprawie ząbkowickiej fabryki szkła.** Niestety, **konferencja nie dała pożądanego wyniku**, gdyż przedstawiciel fabryki **oświadczył**, iż polecenie obniżki **płac otrzymał** od właścicieli z **Czechosłowacji** i od tego dyrekcja nie **może odstąpić.**

Ponieważ robotnicy **również na obniżkę płac się nie zgodzili**, konferencja spełzła na niczem, a nieustępliwe stanowisko właścicieli zdaje się wskazywać na to, iż **wersje o istotnych powodach unieruchomienia przedsiębiorstwa nabierają cech prawdopodobieństwa** i z tego względu jest tu konieczna szybka i energiczna interwencja władz.

Uczcie się pielęgniarstwa
W tym zawodzie niema bezrobocia

W czasach szalejącego kryzysu i bezrobocia **o zdobycie jakiejkolwiek pracy jest niesłychanie trudno** i jeżeli gdzie zawakuje wolne miejsce, to bez względu na rodzaj pracy i wynagrodzenie, zgłasza się kilkudziesięciu a nawet **kilkuset kandydatów.**

Tymczasem okazuje się, iż nawet w tak ciężkich czasach i nadmiaru ilości ludzi, jest dziedzina pracy, odczuwająca **brak rutynowanych pracowników.** Otóż **Magistrat Sosnowca**, potrzebując kilka wykwalifikowanych pielęgniarek, zwrócił się w tej sprawie **do kilku szkół, kształcących pielęgniarki.**

Odpowiedź była wręcz rewelacyjna, gdyż **wszystkie szkoły odpowiedziały, iż wolnych pielęgniarek nie posiadają**, z czego widać, że każda z nich po wyjściu ze szkoły otrzymuje posadę, czyli że w tym zawodzie nie odczuwa się bezrobocia.

Fakt powyższy może być pewną wskazówką dla wielu z pań, które po ukończeniu szkoły **średniej chciałyby** zdobyć taką lub inną wiedzę fachową, umożliwiającą następnie znalezienie posady.

Zatarg na kop. Dorota
został pomyślnie zlikwidowany

Wczoraj w godzinach popołudniowych trwający **od 5 dni strajk na kopalni Dorota** został wreszcie dzięki interwencji inspektora pracy w Sosnowcu inż. Wesołowskiego zlikwidowany.

O godz. 11.30 odbyło się na kopalni zebranie komitetu strajkowego w **sprawie zlikwidowania strajku**, bowiem zarząd kopalni uzyskał ze strony miarodajnych władz zezwolenie na dalsze prowadzenie kopalni, o co zarząd od dłuższego już czasu usilnie zabiegał.

Na kopalnię przybył również **przedstawiciel CZG p. Anger**, który omówił sytuację i zawiadomił robotników o otrzymaniu przez dyrekcję zezwolenia na dalsze prowadzenie kopalni.

Następnie inspektor pracy **inż. Wesołowski** przedstawił strajkującym faktyczny **stan sprawy** i złożył oświadczenie, iż **kopalnia będzie nadal czynna i wszyscy robotnicy wrócą do pracy. Pozatem robotnicy otrzymają wynagrodzenie za czas strajku.**

Po powyższem oświadczeniu p. insp. Wesołowski wraz z zawiadowcą kopalni p. Machalskim i dyrektorem Frolewiczem, oraz komitetem strajkowym zjechali do podziemi, gdzie zawiadowca i dyrektor zakomunikowali przebywającym w podziemiach, iż **kopalnia będzie uruchomiona** i że wymówienia zostaną cofnięte, poczem, stosownie do żądania robotników, odpowiednie pisemne oświadczenie wręczyli przedstawicielowi C. Z. G. p. Angerowi.

Skolei p. inspektor pracy zaapelował do robotników, aby **przerwali strajk, zapewniając ich, że zarówno Ministerstwo opieki społecznej, jak i inspekcja pracy, rozumiejąc ciężkie położenie robotników**, dążą do utrzymania warsztatu pracy i niedopuszczania do jego likwidacji.

Strajkujący przyjęli do wiadomości powyższe oświadczenie i poczęli wyjeżdżać na powierzchnię, poczem **spokojnie rozeszli się do domów**, wyrażając podziękowanie p. inspektorowi Wesołowskiemu za pomyślne zlikwidowanie zatargu.

Co słychać w Niwce

ZEBRANIA PRZEDWYBORCZE. — WIEC. — BUDOWA SZOSY KLINKROWEJ. — ZABAWY NA STADJONIE. — RUCH BUDOWLANY. — KRADZIEŻE OWOCÓW. — OGRODZENIE SZKOŁY. — Z TOWARZYSTWA MUZYCZNO-DRAMATYCZNEGO

Przed kilku dniami odbyło się w Niwce w sali T-wa muz.-dram. zebranie informacyjne w sprawie wyborów do Sejmu. Na zebraniu tem obecni byli przedstawiciele organizacyj miejscowych z ich prezesami na czele. Zebranie zagaił i informacyj w sprawie nowej ordynacji wyborczej udzielił **p. E. Jagodziński**, poczem odbyła się rzeczowa debata, podczas której uchwalono głosować w pierwszym rzędzie za kandydatem z Niwki **p. dr. M. Rajsem.**

W tejże sprawie odbył się w ubiegłą sobotę wiec na stadjonie w Niwce z tym samym wynikiem jak poprzednio. Wreszcie w piątek w sali T-wa muz.-dram. odbyło się zebranie informacyjne, zwołane przez Koło pracy obywatelskiej kobiet.

Roboty około ułożenia bruku klinkrowego w Niwce są już w biegu. **Narazie burzona jest stara warstwa pokładu z kamienia wapiennego. Zwózka cegły i kamieni jest już ukończona**, a bloki cementowe mające służyć na obrzeża po bokach szosy, wyrabiane są na placu przy stadjonie w Niwce. Szkoda tylko, że klinkier ułożony będzie na długości tylko jednego kilometra, mianowicie od kościoła do środka wsi, podczas gdy na **najważniejszym odcinku szosy, tj. przed gmachem szkoły powszechnej pozostanie dawna nawierzchnia, składająca się z kamienia wapiennego**, a dzieci szkolne po dawnemu wdychać będą wstrętny kurz, którego gęste chmury podczas znacznego ruchu aut osobowych i ciężarowych zasłaniają całą ulicę 1 Maja białą zasłoną. Dobrze by to było może podczas wojny, dla zasłony przed nieprzyjacielem, ale podczas pokoju wcale to do przyjemności nie należy.

Dla zasilenia środków potrzebnych do wykończenia stadjonu PMS w Niwce **odbyły się tam w ostatnich czasach dwie zabawy „ogrodowe"**, o dość sławnem zainteresowaniu mieszkańców, pomimo urozmaiconego programu. Bezwątpienia jest to oznaką kryzysu, coraz więcej dającego się we znaki.

Mimo jednak rosnącego kryzysu, **ruch budowlany w Niwce nie jest słabszym, aniżeli był w czasach lepszych**, bo wzniesiono znowu w tym roku kilka okazałych domów murowanych jedno i dwupiętrowych.

Kradzieże owoców z ogrodów w biały dzień i wieczorami **stają się plagą właścicieli ogrodów.** Śmiałość złodziei dochodzi do tego stopnia, że w razie **odpędzania ich urządzają kanonadę** kamieniami zza płotu, wymyślając i grożąc właścicielom owoców. I tak, podczas gdy jeden z tutejszych mieszkańców ujął jakiegoś **osobnika na gorącym uczynku kradzieży, stojący** w odwodzie koledzy tegoż obrzucili p. C. kamieniami, zadając **mu głęboką** ranę na czole.

Ogrodzenie szkoły powszechnej w Niwce dotychczas **nie mogło być wykończone spowodu braku funduszów.** Częściowe, estetycznie przedstawiające się ogrodzenie, będzie mogło być wykończone dopiero po uzyskaniu na to **środków.**

Pomimo czasu ogórkowego, praca wewnętrzna zespołu scenicznego w naszem Towarzystwie muzyczno-dramatycznem **przez całe lato szła bez przerwy i dała ten skutek, że w niedzielę dnia 15 bm. wieczorem w sali Towarzystwa odegrana będzie wesoła sztuka Majeranowskiego w 4 akt. ze śpiewami i tańcami pt. „Obywatelka z Krowodrzy".** Dochód z tego przedstawienia ma posłużyć do skompletowania mocno nadwyrężonego stanu umeblowania sali, jak krzeseł, stołów i przyborów scenicznych.

Wściekłość ojca
PRZYCZYNĄ CIĘŻKIEJ CHOROBY DZIECKA

Wczoraj w Czeladzi przy ul. Nowopogońskiej zdarzył się **tragiczny w skutkach wypadek.** Z grupą małoletnich dzieci bawiło się również 5-letnie dziecko Bernata, dozorcy domu przy ul. Nowopogońskiej, który w pewnej chwili **próbował dziecko odwołać.** Gdy dziecia**k** nie słyszał, czy też może **nie usłuchał** ojca, wściekły Bernat podbiegł **i wymierzył mu tęgiego klapsa**, a uważając widocznie, że dziecko nie zostało jeszcze dostatecznie ukarane **kopnął go w brzuch.** Skutki kary były wprost okropne, bo dziecko dostało konwulsyj, a wezwany lekarz stwierdził **ponadto skręt kiszek.** Ciężko chore dziecko **walczy** ze śmiercią.

——xx——

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI NA PAŹDZIERNIK.** Zgodnie z przepisam! łowieckiemi, obowiązującemi **na** terenie całego kraju (oprócz województwa Śląskiego), w październiku przypada czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie-byki, łosie-samice i cielęta, jelenie i daniele-samice i cielęta, sarny-kozły w województwach Poznańskiem i Pomorskiem (od 16 października), sarny-kozy i koźlęta, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, kuny leśne (tumaki), norki, wiewiórki, zające-szaraki (w województwach Wileńskiem, Nowogródzkiem i Polesk!em przez cały miesiąc, w pozostałych województwach do 15 października), zające-bielaki, głuszce-koguty, głuszce-kury, cietrzewie-kury, bażanty-koguty (do 15 października), bażanty-kury, dzikie indyki-samice (do 15 października), czarne bociany, dropie, dropiekamionki (strepety), żubry, bobry, kozice i świstaki.

× **ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANKÓW SZKOŁY Nr. 14 W MILOWICACH** zawiadamia swoich członków, że w dniu 7 września b.r. t. j. w sobotę o godz. 19 odbędzie się uroczyste pożegnanie p. kierownika S. Milczewskiego, który z nowym rokiem opuścił Zagłębie. Wszyscy członkowie i sympatycy Koła proszeni są o liczne przybycie.

× **WYPADEK PRZY PRACY.** Zamieszkały przy ul. Dębowej 4 w Sosnowcu Franciszek Kuźniak został podczas pracy na dole kopalni hr. Renard silnie potłuczony spadającym z piętra chodnika kamieniem. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

× **PODCHMIELONE TOWARZYSTWO** Komisarjat w Czeladzi był widownią ciekawej sceny. W ub. środę wieczorem posterunkowy zatrzymał podchmielone towarzystwo (4 kobiety i mężczyzna), które próbowało odbić zatrzymanego, zupełnie im nieznanego pijaka. Na drugi dzień rano cała piątka była przerażona swym czynem, to też na klęczkach błagali o darowanie im winy, zapewniając solennie, że już nigdy nie zaczepią policji. Czy policja darowała im winę i czy winni dotrzymają przyrzeczenia — niewiadomo.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

PRZY KASIE GMINNEJ

Sąd grodzki w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj ciekawą skargę b. urzędnika gminy Zagórze, a obecnie rachmistrza poż. kasy oszczędności przy tejże gminie, Walerjana Pileckiego przeciwko wójtowi gm. Zagórze, Romanowi Lachurze, oraz sekretarzowi Stefanowi Błasikowi, w której zarzucił im zniesławienie oraz pobicie.

W obszernej skardze, wystosowanej do sądu, Pilecki podał, że kiedy pewnego razu zgłosił się po godzinach urzędowych do kasy celem podjęcia należnej mu pensji, do pokoju wpadł Błasik i Lachura, który widząc, że kasjer wypłaca mu pensję, sprzeciwił się temu, krzycząc: „Ty defraudancie, złodzieju!“ itp.

Usłyszawszy te słowa Pilecki oświadczył wówczas wójtowi, że nie wiadomo, kto jest większym defraudantem, co tak oburzyło Lachurę, że schwycił go za kark i przy pomocy Błasika wyrzucił go z pokoju, nie omieszkając po drodze go pobić i podrzeć na nim ubrania. Pomimo, że na rozprawę oskarżeni się nie stawili, sąd rozprawę przeprowadził.

Po przesłuchaniu naocznych świadków zajścia, których zeznania wypadły niekorzystnie dla oskarżonych, sąd uznał Lachurę i Błasika za winnych zarzucanych im przestępstw, lecz biorąc pod uwagę wzajemność obelg, od kary ich uwolnił.

—xx—

× **NAGŁY ZGON.** Na ul. Pańskiej 32 w Sosnowcu zmarł nagle Jan Koreusz, szewc, nie posiadający stałego miejsca zamieszkania. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie skutkiem udaru serca.

× **ZMIANA LOKALU.** Kompanja Legji inwalidów wojennych wojsk polskich im. gen. J. Sowińskiego w Będzinie przeniosła się do własnego lokalu przy ul. Małachowskiego 23.

× **WYRODNA MATKA.** W dole kloacznym przy ul. Szopena 24 w Dąbrowie znaleziono żywe niemowlę płci żeńskiej, liczące około 1 miesiąca, które nieznana narazie matka tam rzuciła. Niemowlę wydobyto z dołu i umieszczono w domu dla niemowląt w Sosnowcu.

KRONIKA ZAWIERCIA

Przed uruchomieniem TRZECIEGO PIECA W FABRYCE SZKŁA

Dzięki usilnym zabiegom naczelnego dyrektora fabryki szkła w Zawierciu p. inż. Sowińskiego przed paru tygodniami został uruchomiony drugi piec, przy którym pracę znalazło około 200 robotników, o czem już donosiliśmy. Dodać należy, że w b.r. dyrekcja puściła w ruch drugi piec o jeden miesiąc wcześniej, niż lat ubiegłych.

Jak nas informują, to szklarnia obecnie zatrudnia około 750 robotników. Ostatnio przystąpiono do uruchomienia trzeciego pieca z filtrem.

× **OTWARCIE KINA „PROMIEŃ“.** W Zawierciu zostało otwarte nowe kino-dźwiękowe pod nazwą „Promień“, które mieści się w budynku Domu rzemieślników. Kino „Promień“ dzierżawi p. Kobiński. Otwarcie kina tegoż nastąpiło onegdaj, gdzie wyświetlany jest film polski p.t. „A.B.C. miłości“. Dzierżawca p. Kobiński dochód z pierwszego dnia wyświetlania tego filmu przeznaczył na cele dobroczynne.

× **BACZNOŚĆ REZERWIŚCI.** Jutro t.j. w sobotę o godzinie 6 wieczorem na placu budowy swego Domu, odbędzie się zbiórka. Przybycie jest konieczne.

Przepowiednie pogody NA DZIESIĄTKI LAT NAPRZÓD

Sekretarz Smithsonian Institution w Waszyngtonie, dr. Charles Abbot, twierdzi, że nauka może dziś **przepowiadać warunki atmosferyczne na dziesiątki lat naprzód**, opierając swe **kalkulacje** na stwierdzonem istnieniu **23-letnich cyklów radjoaktywnych słońca.**

Dr. Abbot na podstawie tej zrobił przed kilku laty prognozę pogody na **lata 1934, 1935 i 1936** i zapieczętował je. Otworzona niedawno prognoza na 1934 r. **odpowiadała najzupełniej stanowi faktycznemu.** Prognoza na 1935 r. otwarta będzie za rok.

Uczony twierdzi m. in., że w roku 1950 **nawiedzi Amerykę klęska suszy, podobna do tej, jaka w bieżącym roku obróciła olbrzymie połacie kraju** w pustynię.

Powiatowa wystawa owoców w Zawierciu

Okręgowe Towarzystwo organizacji i Kółek rolniczych, wspólnie z powiatową sekcją ogrodniczo - pszczelniczą w Zawierciu **organizuje w r. b. pierwszą powiatową wystawę owoców.** Wystawione będą: jabłka, gruszki, śliwki, winogrona, morele, brzoskwinie, orzechy włoskie i laskowe. Wystawa ta, która wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród właścicieli ogrodów w Zawierciu otwarta będzie w gmachu starostwa w Zawierciu, w sali Rady powiatowej, lub też w sali Domu ludowego T. A. Z. Zależne to będzie od ilości nadesłanych eksponatów. Otwarcie nastąpi w dniu 29 bm. o godz. 11 rano.

Po zamknięciu wystawy owoce zostaną wysłane na wystawę wojewódzką w Kielcach na koszt kieleckiej Izby rolniczej. Eksponaty należy nadsyłać najpóźniej do dnia 26 bm. do biura OTO i KR w Zawierciu (gmach starostwa).

Wystawa owoców w Zawierciu ma za zadanie podniesienie jakości owoców i rentowności naszych sadów. Na wystawie w Zawierciu i w Kielcach będą rozdane nagrody za najładniejsze owoce.

Budowa turystycznej drogi łączącej Zakopane ze Śląskiem

Ostatnio wykończone zostały przez Pow. Zarząd Drogowy w Wadowicach plany budowy drogi Jabłonka — Zubrzyca — Zawoja długości 25.4 km., z czego 11.825 km. będzie stanowiła rekonstrukcja drogi już istniejącej, zaś 13.575 km. budowa nowej drogi. Kosztorys budowy drogi opiewa na 855.000 zł., łącznie z wykupnem gruntów oprócz świadczeń w naturze, zadeklarowanych przez gromady.

Zbadana została również trasa drogi **Koszarawa — Zawoja** długości 22.6 km., która kosztem ok. 120.000 zł. zostanie zredukowana.

W ten sposób powstanie droga turystyczna, łącząca najkrócej Śląsk z Zakopanem. Trasa drogi biegnie z Bielska przez Żywiec, Jeleśnię, Koszarawę, malowniczemi dolinami Żywieczczyzny, po przekroczeniu przełęczy Przeguń (684 m. nad poz. morza), doliną Zawoi, dalej stokami Babiej Góry, przechodzi następnie przez przełęcz Krowiarki (na wysokość 986 m. nad poz. m.) w odległości ok 4 km. od najwyższego punktu Babiej Góry, idąc grzbietem przez Sokolicę, a następnie schodzi w stronę Zubrzycy do Jabłonkowa, gdzie łączy się z drogą państwową, biegnącą do Nowego Targu i Zakopanego.

Roboty rozpoczną się po zatwierdzeniu planów przez ministerstwo.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dziś otwarcie Wystawy Drogowej

Dziś w sobotę o godzinie 12 w południe nastąpi otwarcie Wystawy Drogowej na Politechnice warszawskiej. Aktu otwarcia dokona osobiście Prezydent Rzeczypospolitej. W imieniu komitetu honorowego wystawy powita pana Prezydenta prezes Rady głównej Ligi drogowej, wiceminister komunikacji inż. Aleksander Bobkowski.

Następnie pan Prezydent w towarzystwie członków komitetu honorowego wystawy zaproszonych gości zwiedzi wystawę.

Zainteresowanie wystawą jest już obecnie bardzo duże zarówno w samej Warszawie, jak i na prowincji. Spodziewany jest liczny zjazd wycieczek zbiorowych i pociągów popularnych organizowanych z różnych miejscowości do Warszawy w okresie trwania wystawy.

Ministerstwo komunikacji, pragnąc ułatwić zwiedzenie wystawy jak najszerszym sferom społeczeństwa, przyznało 50 procent zniżki przy przejazdach do Warszawy i spowrotem dla grup składających się już od 15 osób. Ponadto Liga popierania turystyki organizuje szereg pociągów popularnych.

Wystawa otwartą będzie w okresie od 7 do 22 września w godzinach od 10 rano do 8 wieczorem.

W wystawie bierze udział około 100 wystawców ze sfer urzędowych, organizacyj społecznych i przemysłu drogowego.

Informacji o wystawie udzielają wszystkie delegatury Ligi popierania turystyki przy dyrekcjach kolejowych wszystkie oddziały i okręgi Ligi drogowej, oraz biura podróży „Orbis“ i Wagons Lits - Cook.

Kronika gospodarcza.

O ZWOLNIENIE GOSPODARSTW OGRODNICZYCH Z PODATKU OD PLACÓW NIEZABUDOWANYCH. Ministerstwo skarbu, naskutek interwencyj Związku polskich zrzeszeń ogrodniczych, przygotowuje rozporządzenie, regulujące sprawę poboru podatku od placów niezabudowanych. Związek polskich zrzeszeń ogrodniczych zabiega już od dłuższego czasu, aby od podatku tego zwolnione były gospodarstwa ogrodnicze, prowadzone zawodowo i racjonalnie, przyczem o racjonalności prowadzenia winnyby opinjować Izby rolnicze, a nie, jak dotychczas, Urzędy skarbowe. Jak się dowiadujemy, postulaty Związku mają znaleźć w odnośnem rozporządzeniu Ministerstwa skarbu pomyślne zrealizowanie, co, obok sukcesu zarządu Związku, byłoby przedewszystkiem sprawiedliwem potraktowaniem interesów ogrodniczych.

POLSKO-NORWESKA UMOWA HANDLOWA. Dokonano w Oslo wymiany dokumentów ratyfikacyjnych protokółu dodatkowego do polsko-norweskiej umowy handlowej z roku 1926. Wymiany dokumentów dokonali: norweski minister spraw zagranicznych i poseł R. P. Neuman.

O 103 I PÓŁ MILJONA ZŁ. WIĘCEJ PIENIĘDZY W OBIEGU. W ciągu ostatnich dziesięciu dni sierpnia ilość banknotów, wypuszczonych do obiegu przez Bank Polski zwiększyła się o 70 miljonów złotych do ogólnej kwoty 982,6 milj. zł. Jest to najwyższa kwota banknotów od października ub. roku począwszy. Jednocześnie w ciągu tychże ostatnich dziesięciu dni sierpnia wzrósł obieg bilonu o 33,6 milj. złotych do ogólnej kwoty 415,4 milj. zł. Ogólny więc wzrost obiegu wzrósł w ciągu ostatnich dziesięciu dni o 103,6 miljonów złotych. Przy polityce deflacyjnej jest to objaw dodatni.

NOWY ROK SZKOLNY W Z.S.R.R.

Nowy rok szkolny wprowadza w mury szkół w Z.S.R.R. zgórą 25 miljonów dzieci i młodzieży, zaś w szkołach wyższych uniwersytetach, politechnikach 483.000 studentów i studentek. Budżet oświaty wynosi na rok bieżący sumę 3 miljardy rubli. W programie budowy nowych gmachów szkolnych znajdują się 374 szkoły miejskie i 1104 szkoły wiejskie.

Z CAŁEJ POLSKI

KOLEJKA GÓRSKA W TATRACH

Uregulowano definitywnie sprawę budowy kolejki górskiej w Tatrach, długości około 40 km. Ilość taboru przewidziana jest na 120 wagoników po 32 osoby, oraz dwie obsługi. Główną trasą będzie Giewont — Kasprowy Wierch. Wstępne prace przygotowawcze już rozpoczęto, prace techniczne rozpoczną się wczesną wiosną roku przyszłego i potrwają około 3 lat. Naczelne kierownictwo montażu części mechanicznych powierzono inż. K. Korsakowi, projektodawcy konstrukcyjnemu, generalnemu przedstawicielowi w Polsce angielskiej firmy „British Ropeway Engineering Co Ldt“. Przy robotach zatrudnionych będzie około 1000 pracowników. We środę wyjechał do Londynu inż. Korsak, celem spisania odpowiednich aktów i ustalenia ostatecznych szczegółów.

SENSACYJNY ZWROT W SPRAWIE PROF. MEISSNERA

W sprawie prof. Meissnera, który operował artystę Drabika, zgłoszono powództwo cywilne na 100.000 zł. Powództwo wniosła **opiekunka nieślubnego syna Drabika,** który urodził się krótko przed śmiercią artysty.

Jak wiadomo, proces przeciwko prof. Meissnerowi ma uzasadnienie w sekcji zwłok zmarłego, która wykazała, że śp. Drabik zmarł nie na raka, lecz na leontiasis, na tej podstawie wystąpiono przeciwko prof. Meissnerowi.

Jak się dowiadujemy, prof. Meissner ubezpieczony był w „Riunione Adratica“ od odpowiedzialności cywilnej, t. zn. **gdyby sprawę przegrał owe 100.000 zł. zapłaciłoby towarzystwo ubezpieczeń.** Wobec tego „Riunione Adriatica“ wystawia **obrońców prof. Meissnerowi.**

WYPADEK ŚPIĄCZKI NA KRESACH.

Państwowa służba zdrowia zarejestrowała w ubiegłym tygodniu niezwykle rzadko występującą w Polsce **chorobę śpiączki.** Jeden wypadek choroby zgłoszono **na Wileńszczyźnie.** W sprawie tej zażądano **szczegółowych sprawozdań.**

ZMARŁA w RADOMSKU ŻEBRACZKA SPAŁA NA TYSIĄCACH.

W Radomsku znaną była wszystkim mieszkańcom 75-letnia staruszka-żebraczka, która zajmowała stałe miejsce w kąciku przy kościele farnym i w sposób nieraz **bardzo natrętny** domagała się jałmużny, umiejąc niesłychanemi pomysłami **wzbudzić litość przechodniów.**

Przed kilku dniami jedna z kobiet wchodzących do kościoła, a odnosząca się dość niechętnie do zawodowej żebraczki, ku swemu zdumieniu skonstatowała, że owa nędzarka, Antonina Krupa, tym razem **siedzi cichutko w swym kątku, nie wyciągając ręki wbrew zwyczajowi po jałmużnę.**

Tknięta przeczuciem niewiasta owa zatrzymała się przy staruszce i poczęła ją pytać o przyczyny tego zachowania, a gdy Krupa nie odzywała się mimo zwykłej gadatliwości, kobieta poruszyła ją i wówczas stwierdziła z przerażeniem, że **starucha zmarła.**

Dopiero po śmierci Krupy okazało się że ta, łachmanami zaledwie okryta kobieta, **posiadała w sienniku, na którym sypiała, kilka tysięcy złotych, ponadto kilka tysięcy miała umieszczone na PKO, a nie mniejsze sumy rozpożyczała stale na lichwiarski procent, zamożniejszym osobom prywatnym,** które znajdowały się w chwilowych tarapatach pieniężnych i chętnie korzystały z dyskretnych usług starej.

Poza temi kapitałami „biedna“ posiadała w woreczku na szyi **około 50 zł. gotówką.**

SKAZANIE POLICJANTA

Głośna swego czasu była sprawa postrzelenia w Częstochowie **Piotra Jasińskiego** przez posterunkowego **Piankę,** w dniu 30 września 1934 r., w czasie zajść przed Jasną Górą **w związku z przyjazdem gen. Hallera.** Pianko, nie będąc na służbie, strzelił do Jasińskiego bez żadnych ostrzeżeń ani zapytań. W ostatnich dniach Pianko stanął przed sądem w Częstochowie i **skazany został na dwa lata więzienia z zawieszeniem** wykonania **kary.**

Nowy program radjowy

Nowy program radjowy na sezon jesienno-zimowy wszedł w życie z dn. 1 września br., i obowiązywać będzie do dnia 1 marca 1936 r. W jesieni i zimie niedzielne audycje radjowe trwać będą od godz. 9.00 do 23.30, czyli 14 i pół godziny na dobę.

W dnie powszednie Warszawa czynna jest 11 godzin 25 minut (w soboty 12 godzin 40 minut), wszystkie zaś pozostałe rozgłośnie o godzinę dłużej w porze obiadowej. Zmiana ta, polegająca na rozszerzeniu pracy stacyj regjonalnych w stosunku do pracy Raszyna, pozwoli na wydatniejsze, niż dotychczas wyzyskanie radja w ośrodkach prowincjonalnych w czasie przerwy obiadowej w handlu. „Godzina regjonalna" została nieco rozszerzona. Obejmuje ona czas od 18.30 do 19.40. Ponadto każda rozgłośnia dysponuje jeszcze dodatkowemi odcinkami w innych porach dnia, przeznaczonemi bądź na muzykę, bądź na słowo. W czasie tym każda rozgłośnia nadaje audycje o charakterze lokalnym, mogące zainteresować przedewszystkiem słuchaczy danego okręgu i nawiązujące z nimi bezpośredni kontakt.

Długość odcinków przeznaczonych na poszczególne audycje, waha się od 2 godzin 20 minut do 5 minut, w zależności od potrzeb artystycznych i rzeczowych programu. Naogół jednak, zwłaszcza w muzyce, przeważa tendencja do nierozdrabniania zbytnio poszczególnych odcinków i organizowania raczej w ramach większej audycji koncertów o odmiennym charakterze.

Stosunek muzyki do słowa pozostał mniej więcej taki sam, jak w zimie roku ubiegłego i wyraża się cyfrą, jak: 1:1,57. Muzyki czystej będzie w nowym programie zimowym około 58 proc., pozostałe zaś 42 proc. przypada na audycje mieszane i żywe słowo.

——xx——

130 pieśni Moniuszki

W RADJO

W nowym programie Polskiego Radja słuchacze znajdą interesujący cykl audycyj wokalnych, które nadawane będą stale p. t. „Nasze pieśni", mianowicie w odstępach dwutygodniowych radjo nadawać będzie pieśni Moniuszki naprzemian z pieśniami innych kompozytorów polskich, ogółem w sezonie programowym na jesień i zimę 1935-36 Polskie Radjo nada 130 pieśni Moniuszki z ogólnej liczby 264. Audycje te będą ujęte w oprawę słowną i pogrupowane w zależności od charakteru muzyczno-literackiego samych pieśni.

——xx——

Migawki regjonalne

Polskie Radjo wprowadza w jesienno-zimowym sezonie programowym 20-minutową audycję p. t. „Migawki regjonalne". Audycja ta nadawana będzie stale w niedzielę o godz. 17.45. Brać będą w nich udział kolejno wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja, dając próbki własnego regjonalizmu, opartego o muzykę i słowo. Będzie to niejako rewja pomysłów regjonalnych i współzawodnictwo wszystkich rozgłośni, ponieważ zaś wszystkie sprawy regjonalne o swoistym kolorycie, znajdują wśród słuchaczy dużą ilość zwolenników, sądzić należy, że audycja ta będzie miała powodzenie.

——xx——

Czy wiecie że...

— Czechosłowacja wprowadziła zakaz importu sprzętu radjowego.

— W Antwerpji uruchomiono próbną stację telewizyjną, która nadaje na fali 7.50 m.

— W bieżącym roku festival salzburski transmitują ogółem 820 rozgłośni radjowych.

— We Francji znajduje się zaledwie 10 wykwalifikowanych reporterów radjowych.

— Francuski minister poczt i telegrafów Mandel zapowiada wybudowanie dwóch stacyj krótkofalowych o sile 100 kw.

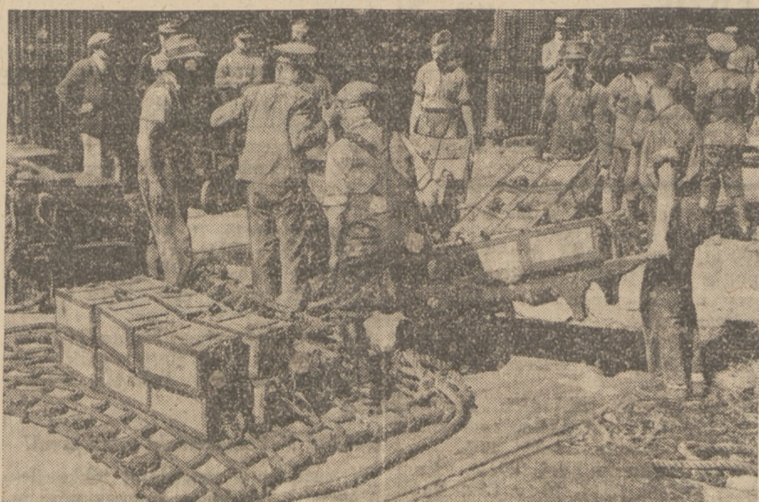
— Radjo niemieckie wezwało pisarzy do opracowania scenarjuszy słuchowiskowych na temat olimpjady sportowej.

— Radjo węgierskie zamierza zorganizować loterję. Losy kupować będą mogli tylko abonenci radja.

— Najbardziej nowoczesne studjo radjowe buduje się obecnie we Wrocławiu.

— Stała rada dla spraw międzynarodowej współpracy kompozytorów zamieściła na porządku dziennym swych obrad w Vichy kwestję radja z punktu widzenia muzycznego.

— Radjo angielskie zamierza budować drugi dom w Londynie.



AMUNICJA NA MALTĘ

Ładowanie amunicji w porcie Southampton. Amunicja jest przeznaczona na Maltę, gdzie Anglja przeprowadza wzmocnienie siły wojskowej w związku z zatargiem abisyńskim.

Koncert utworów Liszta z Węgier

dla słuchaczy radjowych całej Europy

We wrześniu koncert „europejski" będzie nadawany z Węgier. Radjo węgierskie, poświęca swój koncert europejski całkowicie twórczości Franciszka Liszta, którego 125 rocznica urodzin i 50 rocznica śmierci przypada w roku 1936. Ten Lisztowski koncert europejski ma być ze strony Węgier niejako otwarciem jubileuszowego „roku Lisztowskiego" 1935—36.

Na program złożą się: poemat symfoniczny „Tasso", „Danse macabre", dwie pieśni („Loreley" i „Cyganie") i „Rapsodja węgierska Nr. 1 (na orkiestrę).

Poemat symfoniczny „Tasso" jest chronologicznie biorąc, drugim z rzędu poematem symfonicznym Liszta. Napisany był w Weimarze i w tamtejszym teatrze poraz pierwszy w roku 1849 wykonany. Rok ten był stuleciem urodzin Goethego i całe Niemcy uczciły genjalnego poetę i myśliciela uroczystemi festivalami. Teatr i dwór Wejmarski powierzyły Lisztowi napisanie uwertury do Goethowskiego „Torquata Tassa", którego w Wejmarze właśnie z powodu przypadających uroczystości wystawiono. Tymczasem Liszt zamiast napisać uwerturę do dramatu Goethego, zainteresowany postacią Tassa, poszukał natchnienia w poemacie Byrona. W ten sposób, wskutek prostego kaprysu losu, zamiast jednego dzieła powstało inne, może najpiękniejszy poematów symfonicznych Liszta.

„Tasso" będzie wykonany przez Orkiestrę Opery Królewskiej w Budapeszcie pod dyrekcją Ernesta Dohnanyi'ego znakomitego muzyka, dyrektora muzycznego radjofonji węgierskiej, dyrektora Wyższej Szkoły Muzycznej im. Franciszka Liszta w Budapeszcie, prezesa Filharmonji w Budapeszcie i kompozytora i pianisty o światowej sławie.

„Danse macabre", jest fantazją fortepianową z akompanjamentem orkiestry, która zajmuje miejsce równe koncertom fortepianowym Liszta. Ta fantazja, jak zresztą większość utworów Liszta, pochodzi z pobudek i wrażeń literackich i jest utworem programowym. Pochodzi z czasów pobytu Liszta we Włoszech, gdzie na cmentarzu zobaczył fresk Adrea Orcagna, przedstawiający śmierć bezlitosną, która nie oszczędza nikogo.

Wykonawcą tego utworu będzie Bela Bartok, kompozytor światowej sławy, specjalista w sprawach muzycznego folkloru, profesor Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Liszta w Budapeszcie i pianista o całkowicie, uzadnionej i ugruntowanej sławie.

Dwie pieśni — „Loreley", do słów Heinego i „Cyganie" do słów Lenaua odśpiewa Anna Bathy, śpiewaczka Królewskiej Opery w Budapeszcie.

Rapsodja węgierska Nr. 1 (na orkiestrę) jest w oryginale napisana na fortepian i nosi numer 14. Z dwudziestu rapsodyj, napisanych przez Liszta, sześć zostało przerobionych na orkiestrę. Do pracy nad przeróbka tych rapsodyj powołał Liszt swego przyjaciela, kompozytora węgierskiego Franciszka Dopplera.

Dlatego, mimo wielkiej własnej pracy, jaką włożył Liszt w partytury tych przeróbek, na czele partytur figuruje nazwisko Dopplera.

Swojemi rapsodjami Liszt chciał zwrócić uwagę muzycznego świata na piękno ludowych pieśni i tańców węgierskich i w ten sposób przysłużyć się kulturalnemu interesowi swojej węgierskiej ojczyzny.

Rapsodja węgierska Nr. 14 (na fortepian), nosząca w przeróbce orkiestrowej Nr. 1, została napisana w roku 1853.

Rapsodję tą dyrygować będzie Ernest Dohnanyi.

Film trójwymiarowy

wynaleziony przez Polaka

Od wielu lat trwają prace nad wyjątkowo ciekawem zagadnieniem **trójwymiarowego filmu**. W tej dziedzinie istnieje już szereg prac naukowych, przeprowadzono wiele doświadczeń.

Państwowy urząd patentowy zarejestrował patent na sposób rzucania na ekran trójwymiarowych obrazów świetlnych, **wynaleziony przez p. Romana Gryczana z Piotrkowa Kujawskiego.** Zasada tego pomysłu jest prosta. Wynalazca objaśnia co następuje:

O ile puszczamy w tempie powolnem na ekran obraz, zajmujący całą powierzchnię ekranu, następnie zaś rzucamy tenże obraz, ale nieco zmniejszony, zatem zajmujący **tylko 95 procent ekranu, otrzymamy optyczne wrażenie, że jeden obraz jest bardziej oddalony, niż drugi, od naszego oka.** O ile wyświetlamy naprzemian jedno i drugie zdjęcie, lecz w tempie szybszem, zatrzymując **każdy** obraz co najwyżej przez jedną dziesiatą sekundy na ekranie, wydaje się nam, **iż obraz jest plastyczny, jakby był zawieszony w powietrzu.** Toteż, o ile posiadamy taśmę filmową, złożoną z szeregu zdjęć podwójnych, z których pierwsze jest normalne, drugie **zaś** nieco mniejsze otrzymujemy **złudzenie trójwymiarowości**, otwiera się przed naszemi oczyma perspektywa, jak w stereoskopie. Pokazy p. Romana Gryczana wypadły doskonale, wobec czego uzyskał on patent na swój wyjątkowo pomysłowy wynalazek.

Wynalazek **naszego** rodaka, którym zresztą zainteresowały się już wielkie wytwórnie zagraniczne, **będzie niebawem wprowadzony; zwłaszcza, iż nie wymaga zmiany aparatur kinowych i ekranów.**

PROGRAM RADJOWY

PORANEK SYMFONICZNY.

Najważniejszą częścią poranku symfonicznego Orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota, dnia 8 b.m. o godz. 12.15 będzie koncert fortepianowy d-moll Brahmsa w wyk. Władysława Szpilmana. Koncert ten, który zrazu miał być symfonją później sonatą na dwa fortepiany, wykazuje przewagę faktury orkiestrowej. Stąd jego symfoniczny, potężny charakter. W części symfonicznej poranku usłyszymy jeszcze m. in. bardzo efektowną uwerturę „Phadra" Masseneta, skomponowaną do sztuki Racine'a, opiewającej małżonki starożytnego Tezeusza do pasierba miłość grzeszną, która kończy się śmiercią obojga. Ponadto zawsze miłą, szczególnie ze względu na polskie tematy suitę z baletu „Coppelia" Delibes'a.

NOWY ZESPÓŁ JAZZOWY.

Zaciekawi zapewne radjosłuchaczy pierwszy występ nowego zespołu jazzowego Henryka Marmora dnia 8 b.m. o godz. 13. Zespół ten utworzył się w Krakowie, skąd Warszawa audycję transmituje, a składa się z następujących członków: Henryk Marmor — I fortepian, Eugenja Marmor — II fortepian, Erwin Wolfeiller — saxofon-tenor, Stanisław Świderek — saxofon altowy I-y, Mieczysław Buchner — saxofon altowy II-gi.

RECITAL SKRZYPCOWY ROBERTA SOETENSA.

Znakomity skrzypek szwajcarski, którego polscy radjosłuchacze mieli okazję poznać w sezonie letnim, wystąpi przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej z własnym recitalem dnia 7 b.m. o godz. 18. Artysta wykona utwory: Vitali'ego, Albeniza, Saint-Saensa i de Falli.

SOBINOW I SZALAPIN NA PŁYTACH.

Dwóch wielkich śpiewaków rosyjskich usłyszymy w audycji z płyt dnia 9 b.m. o godz. 19.30, mianowicie Leonidesa Sobinowa (tenor) i Teodora Szalapina (bas). W kilku arjach dadzą nam artyści ci sposobność do prawdziwego zachwytu nad skończonością ich głosów i trafnością interpretacji.

„WESOŁA LWOWSKA FALA".

Nadchodzi jesień. Pan Stroń przeprowadza się, Aprikosenkranz i Untenbaum zapisują dzieci do szkoły, wszędzie robi się porządki mieszkaniowe, zaczyna się sezon jesienny w handlu, teatrze, literaturze, w radjo. Wydarzeniom tego sezonu poświęca „Wesoła Fala" swą audycję p. t. „Sezon przed nami", którą usłyszymy w niedzielę, dnia 8 b.m. o godz. 21. Będzie to Fala rewjowa pióra J. Tota, W. Korabiowskiego, K. Wajdy i H. Vogelfangera.

SOBOTA 7 WRZEŚNIA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.35 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu hejnał. 12.15 Koncert orkiestry kameralnej pod dyr. Sylwestra Czosnowskiego. 13.25 Na żołnierską nutę (płyty). 14.30 Koncert skrzypcowy. Wykonawca Ignacy Mittelman. Akompanjuje Karol Szafranek. 15.00 Recytacje prozy — nowela Gombrowicka. 15.17 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Koncert solistów: wykonawcy Aleksander Karpacki (baryton) i Franciszek Łukasiewicz (fortepian). 16.00 Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquigny. 16.15 Utwory charakterystyczne (płyty). 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Cała Polska śpiewa". Audycję poprowadzi prof. Bron. Rutkowski. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 „Sandomierz" pogadanka z cyklu „Miasta i miasteczka" — wygł. Jim Poker. 18.00 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci starszych p. t.: „Bieg na 1000 metrów" — Tadeusza Markowskiego. 18.30 Skrzynka dla dzieci (H. Reutt). 18.45 Wyjątki z operetek, śpiewają Lucyna Szczepańska i Edward Wejsis (płyty). 19.00 „Przelotne burze" — pogadanka — wygł. dr. Stan. Węgrzyn. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka operetkowa. Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą poświęcona naszym szlakom morskim. 21.30 Wesoła Syrena: „Proces gramofonów" — audycja pióra Światopełka Karpińskiego i Janusza Minkiewicza. 22.00 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Marja Bojor-Przemieniecka (sopran). 23.05 Zaczarowany „Zielony Balonik" — w wykonaniu Teofila Trzcińskiego. 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Niedzielne mecze w Zagłębiu

W niedzielę odbędą się w Zagłębiu następujące zawody piłkarskie:

Mistrzostwo klasy A.: Sarmacja — Brynica, CKS. — Hakoach, Płomień— Unja, Policyjny — Solvay, Zagłębie — Zagłębianka.

Mistrzostwo klasy B.: KSM. — Placówka, Ruch — Samson, Sosnowiec — Brygada, Czarni — Zew. Orlęta — Dąbrowa, Saturn — Gwiazda. Cynkownia — Orzeł. Cyklon — Gołonóg.

Mistrzostwo klasy C.: Saturn — Strzelec Lag., Bałtyk — Victorja. Nad brynica — Jaworznik. WKS. — Jedność, Orzeł (Dąbrowa) — Mars, Makabi (Sosn.) — Strzelecki. KSM. II — Kazimierz, Zw. Strzelecki — Nordja. Zew II — Gwiazda, Tur — Ząbkowice

Mecz Polska — Belgja w grudniu?

W chwili obecnej związek belgijski nie rozpatrywał jeszcze sprawy przyszłego meczu z Polską. Prawdopodobnie jednak zaproponuje on PZPN-owi datę spotkania tego na pierwszą niedzielę grudnia bieżącego roku.

KS „20" (Bogucice) — STS „Unja"

Dzisiaj w sobotę STS „Unja" gościć będzie na swoim stadjonie znaną ze swej ambitnej gry drużynę KS „20" (Bogucice), z którą rozegra zawody towarzyskie.

Początek spotkania o godz. 16.15.

Do turnieju

o mistrzostwo tenisowe Czeladzi zgłosiło się około 20 zawodników. Zwycięzcy otrzymają jako nagrody przechodnie puhary ufundowane przez Klub urzędników Tow. Saturn oraz Związek pracowników miejskich.

Zagórska

z CKS Czeladź ustanowiona została do reprezentacyjnego składu Śląska na trójmecz lekkoatletyczny Śląsk — Łódź — Kraków.

Łódź odwołuje trójmecz. Kraków — Śląsk — Łódź.

Na nadchodzącą niedzielę zapowiedziany był w Krakowie doroczny trójmecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacyjnemi zespołami Łodzi, Śląska i Krakowa. Do zawodów tych poczyniły już zainteresowane związki okręgowe śląski i krakowski najniezbędniejsze przygotowania zarówno organizacyjne jak i sportowe, gdy tymczasem zawody się nie odbędą.

Łódzki okręg wystosował telegram do Krakowa, w którym zawiadamia tamtejszy związek, że nie może na dzień 8 września przysłać do Krakowa swej drużyny reprezentacyjnej. Łódź motywuje swą odmowę wyborami, które odbędą się tego dnia i koniecznością wzięcia udziału w głosowaniu przez zawodników.

Najlepsze światowe wyniki lekkoatletyczne

Tabelka najlepszych światowych wyników lekkoatletycznych w roku bieżącym przedstawiają się na dzień 4 września następująco:

100 m. Peacock USA 10.2. Yoshioka Japonja 10.3. 10-ty wynik 10.4. Najlepszy wynik europejski Haenni — Szwajcarja 10.4.

200 m. Owens USA 20.3 Walender USA 20.3. 10-ty 21. Europa Haenni 21,2.

400 m. Luvalle USA 47.1. Hardin USA 47.2. 10-ty 48.1 najlepszy wynik europejski Roberts Anglja 47.7.

800 m. Robinson USA 1.54.2, *Kucharski Polska 1.51.6*, 10-ty 1.52. Najlepszy wynik europejski — *Kucharski 1.51,6.*

1500 m. Caninbham USA 3:52. Schaumburg Niemcy 3:54. 10-ty 3:56.

5 klm. Lehtinen 14:36.8 Virtanen (obaj Finlandja) 14:37, 10-ty 14:56.6.

10 klm. Dalminen 30:38,2, Ascola (obaj Finlandja) 30:38.4. 10-ty 31:56.

110 płotki — 6-ciu zawodników amerykańskich w tem Beard. Moreau. Morra po 14.2. 10-ty wynik 14.4. Najlepszy wynik europejski Wegner Niemcy 14.4.

400 m. płotki Kovacs Węgry 53.2, White Indje 53.4. 10-ty 54.3.

Wdal: Owens 813. Peacock 799. 10-ty wynik 764, Europa — Leichum Niemcy 773.

Wzwyż — Johnson USA 203. Tanaka i Makuma Japonja po 202. 10-ty 197, najlepszy wynik europejski Peressalo Finlandja 198.

Tyczka — Graber USA 441. Brown USA 439, 10-ty wynik 426: Najlepszy wynik europejski Lindroth Szwecja 441. drugi Sznajder Polska 410.

Trójskok — Oshima Japonja 15.34, Romero Argentyna 15.36, 10-ty wynik 14.93. Najlepszy wynik europejski Rajasari Finlandja 15.07.

Kula — Torrance USA 16.98, Woelke Niemcy 16:15, 10-ty wyniku 15.57. Na 9 miejscu Heljasz Polska 15.58.

Dysk — Schroeder Niemcy 53.10. Anderson Szwecja 52.30. 10-ty wynik 49.27.

Oszczep — Jarvinen Finlandja 74.30 Stock Niemcy 73.96. 10-ty wynik 66.98 Na piątem miejscu Lokajski Polska 58.92.

Heljasz i Bieniakowski zawieszeni!

W związku z zawodami lekkoatletycznemi z udziałem Amerykanów w Warszawie, na których brakło czołowych zawodników Polski, Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego powziął następujące decyzje:

a) zażądać od okręgów wyjaśnień jak spełniły prośbę PZLA. odnośnie zaproszenia zawodników;

b) zażądać od klubów wyjaśnień dlaczego mimo zawiadomienia, nie przybyli na zawody ich zawodnicy, a szczególnie członkowie grupy olimpijskiej;

c) zawiesić aż do wyjaśnienia sprawy ich nieobecności następujących zawodników: Haspel, Twardowski, Kluk, Hofman, Szczerbicki, Duplicki. Gierutto Brachocki, Sikorski, Kozłowski oraz członkowie grupy olimpijskiej: Heljasz i Biniakowski;

W sprawie wypadków związanych z trudnościami odnośnie startu Kucharskiego na tych zawodach postanowiono zawodnika tego nie zawieszać lecz przesłać sprawę do zbadania komisji dyscyplinarnej PZLA dla stwierdzenia czy Kucharski działał samodzielnie, czy pod wpływem władz swego klubu. Zalecono jednocześnie wybadać sprawę pogłosek o rzekomej chorobie Kucharskiego. i zawiesić kierownictwo sekcji lekkoatletycznej Jagiellonji za stawianie niezgodnych ze statutem amatora żądań finansowych.



WODZOWIE
król włoski, Mussolini i gen. Badoglio na manewrach koło Bolzano.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ. J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI